



Lubię to!

Czwórka

Darek Matyja 01.12.2010

Stare i Nowe Książki Sportowe - Rocznik '91

Pierwszy tom Encyklopedii piłkarskiej Fuji - Rocznik '91 - książka wydana niemal 20 lat temu.



20 lat temu Andrzej Gowarzewski wpadł na pomysł wydawania wielotomowej encyklopedii piłkarskiej i ta inicjatywa, wbrew różnego rodzaju przeciwnościom, przetrwała aż do dnia dzisiejszego. W sumie na naszym rynku wydawniczym pojawiło się już 60 wolumenów - wliczając w to tomy encyklopedii piłkarskiej, encyklopedii klubów piłkarskich oraz wydawnictwa jubileuszowo-okolicznościowe. Wszystko zaczęło się jednak od pierwszego tomu...

Encyklopedia piłkarska Fuji - Rocznik '91

To pierwszy w historii rocznik piłkarski w naszym kraju, który jednocześnie zapoczątkował imponujące wielotomowe dzieło. Można tu znaleźć informacje o wszystkich wydarzeniach związanych z futbolem, zarówno w kraju jak i na świecie. Są opisy meczów reprezentacji Polski, rozgrywek ligowych, wyniki meczów reprezentacji innych krajów oraz ciekawe kalendarium opracowane przez Stefana Szczepłaka.

Przez minione 20 lat w pamięci kibiców wiele wydarzeń zatarło się z biegiem czasu, jednak niektóre pamiętamy do dziś - jak choćby finał mundialu w 1990 roku, w którym Niemcy pokonały 1:0 Argentynę, po голу Andreasa Brehme. Inne wydarzenia z wielką przyjemnością można sobie przypomnieć kartkując strony tej publikacji, która opisuje wszystko co działo się w światowym futbolu w okresie od lipca 1990 do czerwca 1991.

W Roczniku '91 nie brakuje też ponadczasowych artykułów o tematyce piłkarskiej - jak choćby *Kim pan jest panie Wilimoski?*

Więcej na temat tej już historycznej książki możecie się dowiedzieć słuchając dołączonego do artykułu kolejnego dźwiękowego odcinka Starych i Nowych Książek Sportowych.

Darek Matyja

Encyklopedia piłkarska Fuji - książka piłkarska Rocznik '91 sport
Stare i Nowe Książki Sportowe

Polecamy w Czwórce



Lubię to!

Czwórka

Darek Matyja 01.12.2010

Stare i Nowe Książki Sportowe - Rocznik '91

Pierwszy tom Encyklopedii piłkarskiej Fuji - Rocznik '91 - książka wydana niemal 20 lat temu.



20 lat temu Andrzej Gowarzewski wpadł na pomysł wydawania wielotomowej encyklopedii piłkarskiej i ta inicjatywa, wbrew różnego rodzaju przeciwnościom, przetrwała aż do dnia dzisiejszego. W sumie na naszym rynku wydawniczym pojawiło się już 60 wolumenów - wliczając w to tomy encyklopedii piłkarskiej, encyklopedii klubów piłkarskich oraz wydawnictwa jubileuszowo-okolicznościowe. Wszystko zaczęło się jednak od pierwszego tomu...

Encyklopedia piłkarska Fuji - Rocznik '91

To pierwszy w historii rocznik piłkarski w naszym kraju, który jednocześnie zapoczątkował imponujące wielotomowe dzieło. Można tu znaleźć informacje o wszystkich wydarzeniach związanych z futbolem, zarówno w kraju jak i na świecie. Są opisy meczów reprezentacji Polski, rozgrywek ligowych, wyniki meczów reprezentacji innych krajów oraz ciekawe kalendarium opracowane przez Stefana Szczepłkę.

Przez minione 20 lat w pamięci kibiców wiele wydarzeń zatarło się z biegiem czasu, jednak niektóre pamiętamy do dziś - jak choćby finał mundialu w 1990 roku, w którym Niemcy pokonały 1:0 Argentynę, po голу Andreasa Brehme. Inne wydarzenia z wielką przyjemnością można sobie przypomnieć kartkując strony tej publikacji, która opisuje wszystko co działo się w światowym futbolu w okresie od lipca 1990 do czerwca 1991.

W Roczniku '91 nie brakuje też ponadczasowych artykułów o tematyce piłkarskiej - jak choćby *Kim pan jest panie Wilimowski?*

Więcej na temat tej już historycznej książki możecie się dowiedzieć słuchając dołączonego do artykułu kolejnego dźwiękowego odcinka Starych i Nowych Książek Sportowych.

Darek Matyja

Encyklopedia piłkarska Fuji - książka o piłce nożnej. Rocznik '91 - sport
Stare i Nowe Książki Sportowe

Polecamy w Czwórce

Głos poranny

SOBOTA — NIEDZIELA
18—19 STYCZNIA 1992 ROKU

WAGAZYN

LÓDZKIE • PŁOCKIE • PIOTRKOWSKIE • SIERADZKIE • SKIERNIEWICKIE

• DZIENNIK OBYWATELSKI •

WYD. A B NR 15 (594) ROK III
CENA 1.100 ZŁ

Polski Rothman's już w sprzedaży 13.8.82

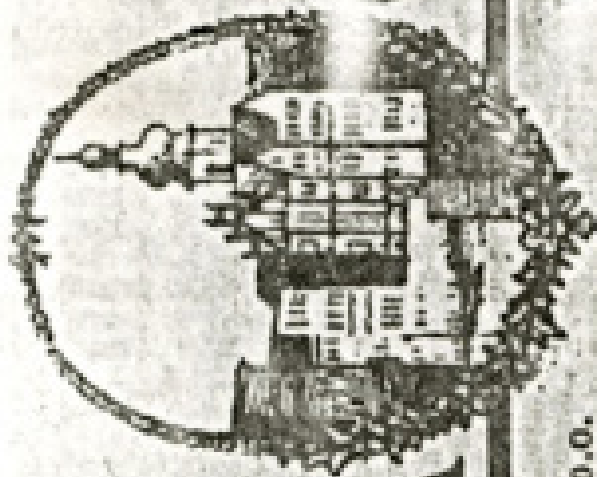
Jeszcze w tym tygodniu w księgarniach i na ulicznych stoiskach powinna znaleźć się „Encyklopedia piłkarska Fuji, rocznik 1991”, wydana przez katowickie wydawnictwo „GIA”, a przygotowana przez znanego z wielu innych publikacji (m.in. „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”) Andrzeja Gówarzewskiego, przy współpracy paru innych autorów, głównie dziennikarzy sportowych, w tym także łódzkich (Dariusz Kuczmara z „Expressu” i Wojciech Filipiak z „Głosu Porannego”). Wzorem dla tego rodzaju wydawnictw jest angielski „Rothman's”. Polski rocznik piłkarski, mający oficjalny status potwierdzony przez PZPN, a sponzorowany przez „Fuji”, zawiera

również kopułkę informacji o rozgrywkach ligowych i pucharowych w Polsce i o najważniejszych wydarzeniach futbolu światowego, a oprócz cyfr i zestawień można w nim znaleźć również wiele artykułów na aktualne tematy. Niezaprzeczalny walor tego wydawnictwa, to jego aktualność: „Rocznik Fuji” zawiera wszystko, co zdarzyło się w piłce nożnej w Polsce do końca lipca bieżącego roku! Staranny druk (Lubelskie Zakłady Graficzne), przejrzysty układ, dokładność i precyzja informacji — wszystko to sprawia, że warto sięgnąć po to wydawnictwo, przydatne kibicom piłki nożnej. Cyfra „1” na okładce zapowiada, że będzie to wydawnictwo cykliczne.

W.F.

Ciasne poglądy niezależne są
od szerokości geograficznej.

Tadeusz Gicgier



TRYBUNA OPOLSKA

Nr 11 (12 480)

Wydawca OPOLPRESS S-ka z o.o.

WONIEDZIALEK, 13 stycznia 1992 r.

Cena 800 zł

* W banku mniej stracisz
— str. 3
* Wszystko o futbolu
— str. 12

W 1932 roku piłkarska reprezentacja Węgier zdobyła w Helsinkach mistrzostwo olimpijskie. W listopadzie następnego roku — kontynuując pasmo wspaniałych sukcesów w międzypaństwowych polityczkach — Madziarzy, pod wodzą Gustawa Sebesa — pokonali, niewzyciętą dotąd na Wembley, Anglię w Londynie i to aż 6—3. W budapeszteńskim rewanżu ich sukces był jeszcze bardziej okazały, bo rozgromili Anglików 7—1. W 1934 roku w Szwajcarii odbywały się finały mistrzostw świata, które wygrać mogli tylko Węgrzy. I rzeczywiście, od początku potwierdzali prognozy ich faworyzujące, bo na drodze do finisu wygrali z brońącym tytułu Urugwajem, a także wicemistrzowską Brazylią. Niestety, w decydującym boju doznali sensacyjnej porażki z zespołem Niemiec 2—3, tym samym, który w eliminacjach pokonali 8—3.

„Złota jedenastka” po tym pokonaniu odniosła jeszcze 15 zwycięstw, przy trzech remisach, w 18 międzypaństwowych występach. Przeszła istnieć po tragicznej dla całego Węgier so-

wiecznej interwencji zbrojnej w jesieni 1936 roku. Wiele graczy zostało za granicą, w tym m.in. tacy wielcy piłkarze, jak Puskas, Calbor czy Kocsis. Puskas na prawdę nazywał się Purcheld, Lorant — Lendemeyer, Hildegti — Kaltenbrunner, zaś ich trener Sebes — Scharenpuck.

DO CZYTANIA I KORZYSTANIA

Wszystko o futbolu

Nie tylko jednak o mało znanych losach piłkarzy ze „złotej jedenastki” Węgier przeczytać można w pierwszym tomie — wydawanym przez katowickie wydawnictwo GIA — „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Jednym z głównych inicjatorów i realizatorów całego przedsięwzięcia jest autor głośnej „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”, Andrzej Górawzewski, znany z dociekliwości i umiejętności wy- najdywania mało dotąd znanych faktów z historii futbolu. W pierwszym tomie, poświęconym wydarzeniom minionego ro-

ku, znaleźć można pełną dokumentację rozgrywek krajowych, europejskich i światowych. Jest też sporo wiadomości z dziejów piłki nożnej, jak choćby pełny wykaz meczów polskich klubów w europejskich pucharach, słowem — wszystko, co chciałby mieć pod ręką każdy szanujący

się sympatyk futbolu. Do czytania i korzystania, np. w razie uczestnictwa w konkursach, czy quizach.

W drugim tomie (kupić także go można w opolskiej księgarni „Omega” w Ryńku) — który ukazał się w tych dniach — Andrzej Górawzewski zamieścił materiały i dokumentację z meczów reprezentacji Polski do 1939 roku. Wykazuje przy tym, że nie wszystkie z nich powinny być uznane za oficjalne spotkania, co robiono w większości dotychczas publikowanych wykazów. Nowością jest także poda-

wanie pełnych składów drużyn rywalizujących z Polakami. Dzięki temu można dowiedzieć się np., że w rozegranym w 1938 roku w Chemnitz (dawne Karl-Marx-Stadt w b. NRD) spotkali Niemcy — Polska (4—1) w niemieckiej drużynie wystąpił Helmut Schoen, a reprezentację III Rzeszy prowadził Josef „Sepp” Herberger. Pierwszy z nich — jak zapewne wielu pamięta — doprowadził drużynę RFN do mistrzostwa świata w 1974 roku, będąc w roli selekcjonera następcą właśnie Herbergera, szkoleniowca, którego drużyna wygrała dwadzieścia lat wcześniej — pamiętny i wspomniany na wstępie — finał MŚ z Węgrami w Bernie (3—2).

W marcu br. ukazał się ma trzeci tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Spodziewać się można, iż zasadniczą jego częścią powinny być wieści o powojennych występach biało-czerwonych. Zapewne jednak i tym razem wielu innych ciekawych i pasjonujących informacji będzie aż nadto.

JULIUSZ STECKI

Tempo

ukazuje się w poniedziałki, wtorki, czwartki

NR 144 (3834) KRAKÓW, 12 XII 1991 ROK XLIV CENA 1200 ZŁ

W V tygodniu TRÓJBÓJU „TEMPA” napłynęło 708 odpowiedzi. Bez losowania główną nagrodę — 700 tys. zł — otrzymuje Ryszard Górski z Nowego Sącza, który — jak się okazało po dokładnym sprawdzeniu wszystkich kuponów — uzyskał największą liczbę punktów. Udzielił on pełnych, prawidłowych odpowiedzi na 9 pytań konkursowych, a ponadto „ustrześli” aż trzech rywali polskich piłkarzy w eliminacjach MŚ '94. Nie trafił jedynie Norweg i San Marino, a więc wg naszego regulaminu miał 2 błędy.

Spółród 10 odpowiedzi z 3 błędami wylosowaliśmy dwie następu-

ne nagrody pieniężne: 400 tys. zł wygrał Bogdan Stasz z Gromadki, a 300 tys. zł — Marian Zieliński z Krakowa. Poniżej przedstawiamy pocztą.

„Encyklopedię piłkarską — rocznik polski '91” z autografami autorów książki wylosował Jerry Ma-

tylak z Krakowa.

To był najtrudniejszy do tej pory TRÓJBÓJ. Prawie połowa uczest-

ników nie wytypowała ani jednego przeciwnika biało-czerwonych w MŚ. W prognozach górę wzięło „cholejaństwo”, nasi Czytelnicy szukali dla polskich piłkarzy raczej łatwych rywali. Kilkanastu osób trafiło 3 przeciwników, ale tylko laureat konkursu udzielił w pełni prawidłowych odpowiedzi na pozostałe pytania. Najtrudniejsze z nich dotyczyło trzech sportowców — sprinterów Johnsa i Christiego oraz koszykarza Ewinga. Łączy ich pochodzenie — wszyscy urodzili się na Jamajce oraz kolor skóry — czarny.

Oto prawidłowe odpowiedzi w V TRÓJBÓJU. Kupon 1: 1) Czesna, 2) Seles i Sampras (wystarczyło podać zwycięzców Masters w singlach), 3) Juszkowiak i Podbrożny, 4) jeden medal (złoty) go Norweg, podopieczny polskiego trenera A. Gmilleruka. Kupon 2: 1) Ładnel, 2) Cruzeiro, 3) Tomba, 4) PCS Śląsk Wrocław, 5) pochodzi z Ja-

TRÓJBÓJ „TEMPA”

700 tys. zł dla Ryszarda Górskiego

Czytelnikom, których listy dołączają do kuponów konkursowych czytamy bardzo uważnie.

Mariusz Gados z Przemysła zauważa nam, że pytanie o rywali Polaków w elim. MŚ było bezsensowne, gdyż w dniu kiedy trzeba było wpisać kupon nie znano jeszcze zasad losowania, rozstawienia drużyn i uczestników. Zgadza się, ale szanse dla wszystkich uczestników konkursu były równe, prawda? Z kolei Marek Siedziński z Gliwic wyraża wątpliwość względem sformułowania: „proszę podać maksymalnie 6 krajów”. Chodziło nam o to, aby w odpowiedziach wymienić nie więcej niż 6 krajów, gdyż zachodziła ewentualność, iż trafimy do grupy 7-zespolowej. Każdy kto podał mniej krajów, np. 3-4, pomniejszał swoje szanse. Powyższe sformułowanie eliminowało natomiast tych, którzy wymieniali kilkanaście drużyn (sekwencyjnie), był jeden z młodych czytelników, który wymienił 137 zespołów oprócz Anglii.

A teraz zadanie nr 7 z VII tygodnia TRÓJBÓJU. Przypomina-

TRÓJBÓJ „TEMPA” — TYDZIEŃ VII KUPON 3

Wytypuj kolejność pierwszej trójki w dorocznym plebiscy- cie „Złota Piłka” na najlepszego piłkarza Europy '91 rozstrzy- ganym w święta Bożego Narodzenia przez tygodnik „Fance Football”:

odp.: 1. _____
2. _____
3. _____

PRZEGLĄD SPORTOWY

12 GRUDNIA 1991 R.	Nr 241 (10 527) AL. JEROZOLIMSKIE 125/127 CZWARTEK WARSZAWA PL ISSN 0137 9267	Rok założenia 1921 CENA 1000 ZŁOTYCH
---------------------------------	--	---

PLEBISCYT '91

LICZNIK BIJE

S RODA PIŁKARSKA, więc nie będziemy zabierali miejsca naszym futbolowym specjalistom i chociaż chcielibyśmy dłużej rozmawiać z Czytelnikami „Przeglądu Sportowego” o 57. Plebiscycie na 10 Najlepszych Sportowców Polski 1991 roku, to musimy tym razem usunąć się w cień pucharowych rozgrywek. A szkoda, bo jest rzeczywiście się czym pochwalić: przekroczyliśmy granicę siedmiu tysięcy kuponów i — odpukać! — do końca najbliższego tygodnia powinniśmy bez problemów zacząć liczyć kupony począwszy od numeru 10 001.

Wzbogaciliśmy się także o kolejne nagrody. Tym razem Andrzej Gowarzewski, szef Wydawnictwa „Głos” w Katowicach, zadeklarował 20 kompletów książek: „Rocznik 1991” i tom II — „Białe-czerwoni, czyli dzieje reprezentacji Polski”. Znając Andrzeja można znów śmiało oczekiwać prawdziwego bestsellera. Dziękujemy!

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Gazeta sportowa

PL ISSN 0137-933X
Nr indeksu 35047

Tempo

ukazuje się w **poniedziałki**, wtorki, czwartki

NR 139 (3829)

KRAKÓW, 2 XII 1991

ROK XLIV

CENA 1200 ZŁ

Od czytelników, szczególnie z mniejszych ośrodków otrzymaliśmy prośby o informację o możliwości nabycia prezentowanego na łamach „Tempa” piłkarskiego „ROCZNIKA '91”, czyli pierwszego tomu „Encyklopedii piłkarskiej FUJT”.

Fatalna dystrybucja księgarska sprawia, że ta poszukiwana przez

„Rocznik '91” — także pocztą

wielu kibiców pozycja jest trudno dostępna, nie tylko zresztą w małych ośrodkach. Od wydawcy uzy-

skaliśmy informację, że istnieje możliwość zakupu „ROCZNIKA” drogą pocztową. Po przesłaniu przekazem pocztowym kwoty 48 tys. zł (cena zawiera już koszt przesyłki) pod adresem „Wydawnictwo GłA, 40-357 Katowice 14”, wydawca wyśle książkę przesyłką poleconą.

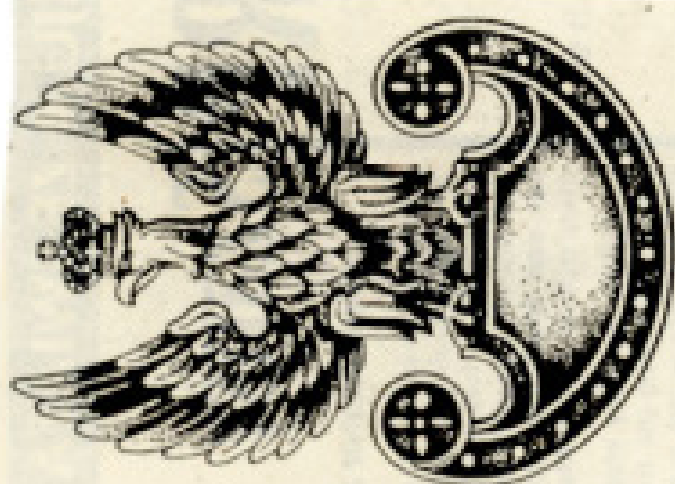
ZBROJNA

WYD. 2

NR 212 (264) ROK II

Nr indeksu 35056
PL ISSN 0137 9402

CENA 1500 Zł



POLSKA

GAZETA CODZIENNA WP

WARSZAWA, CZWARTEK — NIEDZIELA 31.10. — 3.11.1991 R.

Księgarska gratka dla sympatyków futbolu

PRZED rokiem niewątpliwym hitem na naszym sportowym rynku wydawniczym była wydana z okazji włoskiego II Mondiale, a przygotowana przez Andrzeja Górawzewskiego „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”. Jak stwierdziły takie autorytety futbolu, jak prezydent FIFA, Joac Havellange i... Lech Wałęsa, było to wydawnictwo unikatowe w europejskiej czy wręcz światowej skali.

Andrzej Górawzewski, dziennikarz, statystyk, a przede wszystkim po prostu prawdziwy kibic i przyjaciel futbolu, postanowił pójść za ciosem. I oto na księgarskim rynku pojawił się niebawem nowy bestseller sportowy. Jest nim wydany przez katowickie wydawnictwo GfA I tom Encyklopedii Piłkarskiej FUJI „Rocznik '91”. Na blisko 200 stronach zgromadzono tam nie spotykaną dotychczas porcję informacji o futbolu polskim i światowym.

I od razu ważna informacja dla potencjalnego czytelnika i nabywcy: mimo iż wydawnictwo ma charakter encyklopedyczny, czyta się jak najlepszy kryminał. Na jego łamach i tzw. przeciętny kibic piłkarski, i wnikliwy statystyk futbolowy znajdą wszystko, co ich interesuje. Od składów drużyn i rezultatów polskiej ligi, po „wizytówki” osób władających polskim futbolem, dokumentację historii występów naszych „11” klubowych w europejskich pucharach. Jest także zbiorowy „portret” Liverpoolu, materiał o futbolu na Wyspach... Fidzi, wszystkie ligi europejskie czy też opis tegorocznych mistrzostw... Ameryki Południowej.



W ogóle są w tej pozycji rzeczy tylko ciekawe, oprawione w atrakcyjną szatę graficzną. No może sympatycy bydgoskiego Zawiszy będą rozczarowani, że nie znajdują na łamach książki fotki swojej drużyny (pewnie będzie w II tomie). Za to Legię uhonorowano zdjęciem drużyny, a nawet na okładce wydawnictwa (patrz foto).

KRÓTKO mówiąc: prawdziwy kibic piłkarski to wydawnictwo musi mieć w swoich zbiorach. Żeby wejść w jego posiadanie wystarczy wysłać przekaz z zaliczeniem pocztowym na kwotę — tylko 20 tysięcy złotych pod adresem: **Wydawnictwo GfA 40-357 Katowice**. Wszystkim, którzy dokonają takiej przedpłaty do 15 października br., wydawca zobowiązuje się dostarczyć książkę jeszcze przed jej oficjalnym pojawieniem się na rynku na swój koszt. Nabywcy I tomu rocznika będą też mieli preferencje przy zakupie tomu II.

(P)

W zabawnym felietonie, aktualnie panujący w „Życiu Warszawy” Kazimierz Wójcicki, zaproszony przez twórców wydawniczego hitu „Rocznik 91” przywołał na przykładzie przygody Jaka miał jego zastępcę Tomasz Wolek o wielkiej sile futbolu. Otóż do przebywającego na Zamku Królewskim prezydenta Argentyny przedarł się największy w Europie en tuzasta piłkarzy Argentyny i tenże Wolek i wobec przerażonych dostojników wyrecytował mu z pamięci tekst hymnu klubowego River Plate czyli klubu, któremu nieprzytomnie kibicuje i Wolek i nasz dostojny gość z Oceanu. Prezydent na oczach osłupiałej widowni wziął Woleka w ramiona, a Wójcicki w takiej oto sytuacji pojął modrość słów poety mówiącego, że „Świat jest piłką futbolową, śmiało się podbija głowę, głowę”.

W całkiem innym wymiarze miałem i ja po środowym meczu piłkarzy z Irlandią mała przygodę, która dostarczyła jeszcze jednego dowodu na to, jaka sila zawiera futbol. Nawiązuje do tym, jak już zrealizowały wyniki spotkań z Poznaniem i Londynem, gdzie Anglia podejmowała Turcję z po wszechnie już znanym skutkiem: odrzucił starą



JANUSZ JELEN

pię, ale skoro jeden z ludzi mieszkających na wyspie powiada, że to takie ważne?

A ile tych ewentualności rozwoju sytuacji w naszej grupie jest? Niewiele, ale też żadna jeszcze nie potwierdza tego, co wydawało się najbardziej prawdopodobne, iż do Szwecji, na finały mistrzostw Europy pojedzie Anglia. Jeśli nie przegra z Polską to tak, ale jeśli przegra, czego z góry przesądzać nie można? Jeśli wygrała nas, a Irlandczycy pokonali w Ankarze Turcję, wtedy cała pula przypadnie „Zielonej Wyspie” ale też możliwy jest inny scenariusz. Tak na przykład,

CZY TO WAŻNE GDZIE?

drugi, stale mieszkający w Cardiff. Polonus wierze w przypisywanie z naszą reprezentacją od ostatniego jej występu w tym mieście, czyli od prawie dwudziestu lat. Człowieka prawie zapomniałem, gdyż nie rozmawialiśmy szmat czasu, a tu nagle skądś znajomy głos: „Stary, jeśli jeszcze robisz w tym interesie, to musisz zrealizować ważną rzecz. Napisz koniecznie, że mecz Polska – Anglia musi się odbyć na Stadionie Śląskim. Absolutnie i bezwarunkowo. Anglii zaraz po tym jak się do wiedzieli taki ten wynik w Poznaniu, pytali tylko o jedno: gdzie będą grać w listopadzie z Polską. Stadion Śląski? Boja się jak ognia, więc jak się dowiedzieli, że kluczowe wydarzenie naszej grupy nastąpi znowu w Poznaniu, szaleją z radości. Jeśli to można jeszcze zmienić to trzeba się spieszyć. Polacy będą mieli pięćdziesiąt procent szans więcej, jak ten mecz odbędzie się na Stadionie Śląskim. Proszę cie, wierz mi, jestem blisko sprawy i wiem, jakie to cholernie ważne.”

S skoro muszę, to załatwiam, tylko wróć tam, co sądził pocztowy Polonus z Walli nie wierzę, żeby to mogło cokolwiek zmienić. Lokalizacja meczu Polska – Anglia dawno została przesądzona być może dlatego, że w Katowicach nikt nie miał ochoty skutecznie powalczyć o przydział tego wydarzenia Stadionowi Śląskiemu. Mada na giganty definitywnie minęła, powiedziano mi w siedzibie okręgu, adw po którym z rzędu doominacja się o rozważenie wszelkich możliwych ewentualności w rozwoju wydarzeń naszej grupy zdecydowanie opowiadałem za Chorzowem. Być może także dlatego, że nikt nie dopuszczał myśli o tym iż tak kluczowe znaczenie będzie miał pojedynek Polski z Anglią, sprawa bez dyskusji rozstrzygnięto na rzecz Poznania. Tymczasem...

Tymczasem na wyspie, jeśli wierzyć druhowi z Cardiff a nie ma powodu nie wierzyć ludzi do brzo tyczący Anglikom każda możliwa ewentualność w ostatecznym rozwoju sytuacji zaczynała rozpatrywać od jednego: gdzie się ten ostatni występ odbędzie na pewno w Poznaniu czy też może jednak w Chorzowie? Nie trudno się domyśleć dlaczego. Pamięć o słynnej podówczas victorii Polaków w eliminacjach mistrzostw świata, a wspomnienie bramki Lubadzkiego, który ośmielił samego Bobby Moore'a, o cudownej atmosferze, jaka wtedy potrafiła wytworzyć publiczność, test ciałem żywa. Ale czy aż do tego stopnia, żeby to miało jakiegóż znaczenie jeszcze teraz? Osobiście wst-

że my wlepimy Anglikom, a Turcy urwa punkt Eire i wtedy stanie się to, co teraz zaliczamy do fantasmagorii, czyli że finalista ME zostanie Polska. Nawet jeśli uznamy, że to zupełnie nieprawdopodobne, to jednak nie da się zaprzeczyć, że to niemożliwe.

O sobiście nawet gdyby się okazało, że realnie jest rozegranie spotkania z Anglią na Stadionie Śląskim, nie wierzę w taki scenariusz z tej prostej przyczyny, że nie mam zaufania do reprezentacji wybranej i prowadzonej przez Andrzeja Strzelausa. Przykre to mówić, ale taka jest prawda, szczególnie widoczna po ostatnim występie przeciw Irlandii. No i co z tego, będący jednej z ciekawszych drużyn Europy za jaką mu się być aktualnie uważana Irlandia, strzeliła trzy bramki, skoro tyle samo w głupi i naiwny sposób, niegodny reprezentacji ubiegającej się o awans do finałów mistrzostw Europy, zostało straconych? Strzelaus wyraził olbrzymi żal wobec naszej obrony. Jak określić wobec tego uczucie do niego tych piłkarzy i tej części obserwatorów, którzy nikt nie potrafi zrozumieć, co w aktualnej formie robia w drużynie narodowej tacy zawodnicy, jak Nawrocki, Kubiśki, Tarasiewicz, a zwłaszcza nainowazne odkrycie Strzelausa – Wdowczyk, jako ostatni w naszej grupie?

Nielogiczność i irracjonalne zaufanie ekskluzji, szło o nie drużyny grać bezwzględnie stawiony na tym k... nielimitowany znaczenia i instancji, czasu wy niedawna skiego pi... wil mu, i bomba. B stał się dla Irland... Może to nie przy uzyskiwał wcale zn... nei Wysp być w C... uwierze...

PISMO DLA WSZYSTKICH

Ukazuje się od 6 lutego 1945 r.

Dziennik Zachodni

KATOWICE

25—27 października 1991 r.

● Bielsko-Biala ●

● Częstochowa ●

● Opole ●

Nr 208 (13.326)

Wyd. 1

Cena 900 zł

Nakład: 597.245 egz.

PL ISSN 0137-9038

Nr indeksu 35007



słownie — zaczął już odliczać swe ostatnie godziny, nie godząc się, na beznadziejne w jego rozumieniu, przedłużanie życia. Kosiński wyraźnie jest zafascynowany postawą Monoda, co nabiera dodatkowych znaczeń w chwili, gdy książka ta trafia do naszych rąk. Wiemy już przecież, że samobójcza śmierć Kosińskiego — w 15 lat po zdarzeniu w Cannes — również była wyborem, aktem niezgody wobec choroby ciała i ducha.



Ta
Kij
Cz
Wi
woj
„C
Wa
s. 1

SZYSTKO POWIEDZIANO O „WU

TAK i NIE

Obszerny, może nawet nazbyt kry katowickiego poety, w całości ny ze stanem wojennym. Poez teryzuje bogata, choć tradycyjna na oraz wyczuwalna swoboda ob składa się „poezjotwórczy” rytm i tego poety składni zdań (tym ra surowsza niż w tomikach wcześni się dramatyzmem, przywoływany cią i — chciałoby się rzec — natu bohaterowie biblijni. Na uwagę z czący książkę poemat „Atlas o hańbiącej praktyce wyrzucania godnych i nieugiętych, choć pr połamanych. Znający tajemnice śr dują w tym poemacie ślady rzeczywistych banitów, rozpoznają imiona i nazwiska.



Jerzy Kosiński,
Śmierć w Cannes.
Przekład Waldemara Piaseckiego.
Krajowa Agencja Wydawnicza,
Białystok 1991, s. 50

Jedno z najbardziej zadziwiających opowiadań, jakie zdarzyło mi się przeczytać. Przy słowie „opowiadanie” pióro przez chwilę zawisło w powietrzu, bo nie jestem pewny do jakiego gatunku należałoby zaliczyć ten niezwykle utwór, który napisać mógł tylko tak niezwykle pisarz, jakim był niewątpliwie Jerzy Kosiński, polski Żyd tworzący w języku angielskim. „Śmierć w Cannes” jest niemal dokumentalnym zapisem ostatnich chwil, jakie spędzili ze sobą Kosiński i Jacques Monod, światowych zasług biolog i fizjolog, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny. Kosiński świadomy rychłej śmierci swego przyjaciela, obserwuje go jak pod lupą, robiąc mu przy tym zdjęcia, które stanowią immanentną część tej niewielkiej książeczki, nigdzie przedtem jeszcze nie opublikowanej. Zdarzenia tutaj opisywane, miały miejsce na cztery dni przed śmiercią Monoda, który — do-



Encyklopedia
Piłkarska FUJI
— Rocznik '91
— Wydawnictwo GiA,
Katowice 1991 r.,
str. 192

Premierowa publikacja piłkarskiego rocznika ma wszelkie szanse, aby stać się bestsellerem. Tego rodzaju książki cieszą się w wielu krajach ogromnym zainteresowaniem. Atutami tego wydawnictwa jest doskonała szata graficzna oraz aktualność. W książce, która wyszła z drukarni we wrześniu, można znaleźć informacje o imprezach, które odbyły się w końcu lipca. Wygląda na to, że pobito wszelkie rekordy edytorskie.

„Encyklopedia FUJI” stanowi kompendium wiedzy o piłce nożnej i zapis faktów, jakie miały miejsce na stadionach krajowych i zagranicznych. Jest to publikacja typowo dokumentacyjna, dla sympatyków futbolu, którzy prowadzą analizy, porównania, własną statystykę. Część statystyczno-dokumentacyjna przeplatana jest publicystyką piłkarską, autorstwa osób najbardziej kompetentnych w danej dziedzinie futbolu. Pomysłodawcą i wydawcą „Encyklopedii FUJI” jest znany dziennikarz, Andrzej Górawzewski. Autorzy obiecują drugi tom na przełomie listopada i grudnia. (1)

Sport



21 października 1991
PONIEDZIAŁEK

Nr 200 (8502)
ROK XLVII

PL ISSN 0137 9305

Nr. indeksu 35043

ENCYKLOPEDIA FUJI - POCZTĄ!

Otrzymaaliśmy wiele pytań, zwłaszcza od Czytelników i mniejszych ośrodków, o możliwość kupna prezentowanej na naszych łamach „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — ROCZNIKA 91. Kulejąca ścieżka dystrybucji księgarskiej sprawia, że ta poszukiwana pozycja jest trudna do nabycia w wielu regionach kraju.

Od wydawcy uzyskaliśmy zapewnienie, że istnieje możliwość kupna ROCZNIKA drogą pocztową. Po przekazaniu kwoty 48 tysięcy zł pod adresem: Wydawnictwo GIA, 40-357 Katowice 14 (wystarczy ten adres!) wydawca przekaże książkę przesyłką poleconą.

»Ja, stara nomenklatura«

- str. 6

Eros przes

za 1

Do zuchwał
szło w niedzielę
przed sklepem
Krakowskim.
klientów, zam
do sklepu w
kokołu, pod
czyzna. Nie
klientowi r
i wyjął stam

Poszkodow
pomoc do st
wej kolejn
próbowali o
ną gotówkę

Rok XXXIV

Nr 42 (1806)

20.X.1991 r.

Ukazuje się

w każdy

czwartek

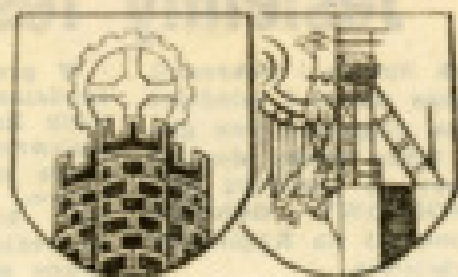
Cena 1000 zł

PL ISSN

Nr ind.

339227

GŁOS



ZABRZA

i

RUDY ŚL

Jak zapewnić sobie

FUJI-2?

Przed meczem Górnik — Hamburger na stadionie w Zabrzu wręczono juniorom Górnika puchar „Dziennika Zachodniego” ufundowany dla mistrza międzywojewódzkiej ligi juniorów Makroregionu Południowego. Młodzi piłkarze otrzymali także „Encyklopedię piłkarską Fuji 1991” ufundowaną przez OZPN w Katowicach. Pierwszy tom ukazał się niedawno staraniem wydawnictwa „GIA”, a jej pomysłodawcą, animatorem, autorem jest architekt z wykształcenia a dziennikarz z zamiłowania. Andrzej Górawski, o czym także już donosiliśmy. Ta ponad 190-stronnicowa publikacja jest jeszcze do nabycia. Kibic znajdzie w niej ciekawostki, o których by nawet nie snuł. Są w niej szczegóły, o których istnieniu by nawet nie pomyślał. Kto lubi tego rodzaju kompendia, winien zapatrzyć się w I tom. W przygotowaniu tom II. Można sobie zapewnić jego dostarczenie do domu. W tomie I znajduje się przekaz, który należy wypełnić i przesłać na adres wydawnictwa. II tom zostanie dostarczony do domu na koszt wydawcy. Tego jeszcze nie było. (j)

TRYBUNA ŚLĄSKA

Katowice, 10 października 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 1000

Nr 234 (15.462) PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051



Recenzowaliśmy na naszych łamach pierwszy tom niezwykle interesującej „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — ROCZNIK '91”; pisaliśmy też o nagrodzie autorów tej książki. Honorowe trofeum „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej” postanowiono przyznać Janowi Krzyształowi Bieleckiemu. Była to decyzja autorów, wśród których są m.in. dziennikarze „Trybuny Śląskiej” — Włodzimierz Sowiński, Władysław Morawski oraz Zygmunt Wieczorek, a także nasz współpracownik, Andrzej Gowarzewski (na zdjęciu). Podczas uroczystości wręczenia nagrody najwięcej rozprawiano o futbolu, a szczególnie o szansach narodowej reprezentacji w eliminacjach ME. Jak twierdzą uczestnicy — była to rozmowa nie tylko sympatyków, ale i znawców futbolu.

Foto: Ryszard Rogalski

Na rynku księgarskim pojawiła się „Encyklopedia piłkarska FUJI” poświęcona wydawnictwom sezonu 1990—1991. Pionierskość na polskim rynku wydawniczym nie jest jedynym walorem zbiorowej pracy zainicjowanej przez Andrzeja Górnika, znanego publicystę, ostatnio skoncentrowanego głównie na działalności redaktorsko-edytorskiej. „Pierwszy oficjalny rocznik piłki” to przede wszystkim kopalnia informacji dla statystyków i „korników” futbolowych archiwów. Karmię dla nich stanowi przegląd wydarzeń piłki światowej włącznie z analizą sytuacji piłkarskiej na Wyspach Fidli.

Wyniki pucharowych rozgrywek kontynentalnych (w układzie klubowym i reprezentacyjnym), parada ligowych tabel krajów europejskich wraz ze statystyką wyników spotkań narodowych reprezentacji daje szeroka perspektywę, a zestawienie układ odniesienia dla rezerw futbolu rodzimego, którego opisem autorzy zajęli się najbardziej skrupulatnie, żeby nie powiedzieć z manierą do kłódnictwa. Swego rodzaju patent na statystyczne instrumentarium zapisu rozgrywek ekstraklasowy zyskał Włodzisław Sowiński i Kazimierz Romaniec.

Posiadać encyklopedii pragnący jedynym rzutem oka przypomnieć sobie hi-

storie występów pierwszoligowej drużyny w minionym sezonie korzysta z dwu tabel zawierających dane o jej meczach i wszystkim ma jak na dłoni. Większą obfitość informacji może mieć jedynie komputer. Zamykające rozdział pierwszoligowej piłki polskiej zestawienie tak skonstruowano, że nie słać w.

Wydawca Górnika w nataniu

Mamy encyklopedię piłkarską!

drużyna przez widownię winna pecha wobec niektórych profesjonalistów sportu wstrząs. Najchętniej ludzie przychodzą na mecze Wisły. Prowadzi ona w frekwencyjnym rankingu minionego sezonu, zarówno w zestawieniach spotkań na własnym, jak i na cudzym boisku. Na drugim miejscu Górnik Zabrze, na

ostatnich — Zagłębie Sosnowiec, ŁKS i Legia (sic!).

Kompletny zapis występów naszych drużyn reprezentacyjnych od ekipy Strejlausa po piętnastolatków Mirosława Jabłońskiego, pozwała na panoszenie się ogląd polskiego futbolu. To raczej wyjątki nabywców „materiałów” bez mojego polecenia. Wydać pieniądze warto także dlatego, że gigantyczna dawka informacji typowych dla roczników, wzbogacona została porcją publikacji, gwarantującej zabezpieczenie przed obłędem statystycznym. Materiały Tomasza Wolka o piłkarstwie argentyńskim, a zwłaszcza rozdziałowe teksty Antoniego Pionika poświęcone fut-

bolowi epoki stalinowskiej w krajach dominacji radzieckiej, mają swą niekwestionowaną wartość poznawczą. Żeby nie być głośbowym zapytam: ilu sympatyków piłki nożnej wie, że polowa słynnej „dobrej jedenastki” węgierskiej z lat 30-tych nosiła nie swoje nazwiska? Zmieniono je im po to, by uczynić je typowo węgierskimi! Puskas to nie Puskas, jeno Puraszeld, Lantos to Lendemeyer, Hidegkuti to Kaltenbrunner! A sam Gustaw Sebes, wielki zaszczytnik samego Matiasa Rakosi, serdeczny komunista od lat międzywojennych, w metryce miał zapisane nazwisko Scharenpeck...

Wiele wnoszący do „sprawy Wilmowskiego” tekst Górnika z pewnością będzie dyskutowany na wszystkie sposoby i rękę. Nie zgadzają się z argumentami preferującymi rozdzielenie postaw na boisku od wyborów narodowych, uznają materiał za ważny i ciekawy. Krakowianie biorący do ręki rocznik raz jeszcze mają szansę zapoznać się z pasją Janusza Kukulskiego — historią Cracovii. Dlaczego nie Wisły? Tego książka nie wyjawia.

RYSZARD NIEMIEC

„Encyklopedia piłkarska FUJI” — Rocznik 91 — Wydawnictwo GJA — Katowice 1991 r.

FL ISSN 0137-831X
Nr indeksu 35047

Gazeta sportowa

Tempo

ukazuje się w poniedziałki, wtorki, czwartki

NR 121 (3811) KRAKÓW, 17 X 1991 ROK XLIV CENA 1200 Zł.

W NUMERZE: Sport ● Program TV ● Krzyżówka ● Wywiady: z przewodniczącym KK "Solidarności" Marianem Krzaklewskim, z kandydatem na posła Aureliuszem Miklaszewskim, z kandydatem na senatora Stanisławem Jabłonką, z redaktorem naczelnym pisma "My na Wschodzie" Tadeuszem M. Trajdosem ● Nauczycielom... ● Sposoby na kobiety ● Polskie muzeum w centrum Londynu ● Ostra Brama w Wilnie ● W regionie: Legnica, Oleśnica, Strzeżin

Nieogazyn

DZIENNIK
DOLNOŚLĄSKI

nr 91 (158) ● 17-23 X 1991 ● cena 1500 zł

encyklopedia piłkarska **FUJI**
ROCZNIK '91



Mecze, gole i...

Na rynku księgarskim pojawiła się encyklopedia piłkarska Fuji "Rocznik '91" - rzecz będąca ewenementem w Polsce, a czymś normalnym w Europie.

Koordinatorem tomu jest Andrzej Górzewski, autor "Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata". Człowiek, którego nazwisko pozwala w pełni zaufać pozycji, którą firmuje.

"Rocznik '91" odpowiada almanachom piłkarskim wydawanym w całej zachodniej Europie przez renomowanych autorów i redakcje. Pozwala na przypomnienie liczb i cyfr związanych z futbolem, czyli tego, co stanowi otoczkę niezwykłego hobby, jakim jest piłka nożna. Hobby jednoczącego autora i czytelników, którym serdecznie polecamy tę pozycję.

MK i ROKO

NR 91 (158)

W NUMERZE: Sport ● Program TV ● Krzyżówka ● Wywiady: z przewodniczącym KK "Solidarności" Marianem Krzaklewskim, z kandydatem na posła Aureliuszem Miklaszewskim, z kandydatem na senatora Stanisławem Jabłonką, z redaktorem naczelnym pisma "My na Wschodzie" Tadeuszem M. Trajdosem ● Nauczycielom... ● Sposoby na kobiety ● Polskie muzeum w centrum Londynu ● Ostra Brama w Wilnie ● W regionie: Legnica, Oleśnica, Strzeżin

Nieogazyn

DZIENNIK
DOLNOŚLĄSKI

nr 91 (158) ● 17-23 X 1991 ● cena 1500 zł

encyklopedia piłkarska **FUJI**
ROCZNIK '91



Mecze, gole i...

Na rynku księgarskim pojawiła się encyklopedia piłkarska Fuji "Rocznik'91" - rzecz będąca ewenementem w Polsce, a czymś normalnym w Europie.

Koordinatorem tomiku jest Andrzej Górzewski, autor "Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata". Człowiek, którego nazwisko pozwala w pełni zaufać pozycji, którą firmuje.

"Rocznik'91" odpowiada almanachom piłkarskim wydawanym w całej zachodniej Europie przez renomowanych autorów i redakcje. Pozwala na przypomnienie liczb i cyfr związanych z futbolem, czyli tego, co stanowi otoczkę niezwykłego hobby, jakim jest piłka nożna. Hobby jednoczącego autora i czytelników, którym serdecznie polecamy tę pozycję.

MK i ROKO

NR 91 (158)

16

października 1991

Środa

Imieniny: Ambrożego, Florentyny,
Gawła, Rudzislawa

Kalendarz: 70 lat temu urodził się Andrzej Munk, reżyser filmowy (zginął w wypadku samochodowym 20 września 1961 r.) • W 1976 roku w Krakowie oddano do użytku zrekonstruowany po zniszczeniach wojennych Pomnik Grunwaldczyków • 200 lat temu zmarł Grigorij Potiomkin, feldmarszałek, zdobywca Kremli w wojnie z Turkami w 1783 r. • Działaj na stadionie przy ul. Bułgarskiej mecz Polska — Irlandia.

GŁOS WIELKOPOLSKI

16

„Strażnik
środka ni
daych inf
TAJEMNIC

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 242 (14 449) • Wydanie 1

Wszystko o futbolu

Śląski dziennikarz — Andrzej Górzewski przed rokiem zasłynął wydaniem „Encyklopedii Piłkarskich Mistrzostw Świata”, której to publikacji poświęciliśmy na łamach „Głosu” wiele miejsca. Autor tego dzieła nie spoczął na laurach, lecz w szybkim tempie przy współpracy liczного grona dziennikarzy sportowych przygotował pierwszy polski oficjalny rocznik piłkarski „Encyklopedia FUJI”, który aktualnie znajduje się w sprzedaży.

Treść tej publikacji jest tak bogata, że usatysfakcjonuje nawet najbardziej wybrednego sympatyka futbolu. Setki wyników, nazwisk, dziesiątki tabel i różnych zestawień — nie sposób wprost wszystkiego wymienić. Ale „Encyklopedia FUJI”, to nie tylko informacja. Pozycje publicystyczne też zajmują w niej sporo miejsca. A są to teksty autorów w środowisku uznanych, jak Stefan Szczepłek, Antoni Piątek, Tomasz Wolek czy Janusz Kukulski. Kolejnym walorem omawianej publikacji jest jakość druku. W pełni komputerowy skład i świetny papier sprawiają, że wszystko jest czytelne i przejrzyste. Kolorowe zdjęcia zespołów piłkarskich i efektowne reklamy przydają książce atrakcyjności.



Fot. „Głos” — Romuald Królak

Jedno tylko pod adresem autorów można wyrazić życzenie. Aby nie poprzestali na tym, co już zrobili, lecz podobny prezent sympatykom piłki nożnej sprawiali co roku. (wld)

„Encyklopedia piłkarska FUJI” rocznik 1991. Tom 1. Wydawnictwo „GłA”. Katowice 1991.

PRZEGLĄD SPORTOWY

9 PAŹDZIERNIKA 1991 R.	Nr 198 (10 484)	ŚRODA	Rok założenia 1921	CENA 1000 ZŁOTYCH
	AL. JEROZOLIMSKIE 125/127	WARSZAWA PL ISSN 0137 9267	Tel. 62891116, 6282604 Tlx 814731 ab, Fax 218697	

„ROCZNIK 91” - TAKŻE POCZTĄ

OD NASZYCH CZYTELNIKÓW — zwłaszcza z mniejszych ośrodków — otrzymaliśmy wiele próśb o informacje na temat możliwości nabycia prezentowanego już na naszych łamach.

„Rocznika 91”, czyli 1 tom „Encyklopedii Piłkarskiej FUJI”.

Fatalna sieć dystrybucji kolejarzkiej sprawia, że ta poszukiwana pozycja jest trudno dostępna, nie tylko zresztą w małych ośrodkach. Od wydawcy uzyskaliśmy informację, że istnieje możliwość zakupu „Rocznika 91” drogą pocztową. Po przesłaniu przekazem pocztowym kwoty 48 tysięcy złotych (cena książki oraz przesyłki) pod adresem:

Wydawnictwo GLA, 46-337 Katowice 14.

Wydawca wyśle książkę przesyłką poleconą.

GKS KATOWICE W DRUGIEJ RUNDZIE!

NA
STADIONACH
POLSKI I ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK • 8 PAŹDZIERNIKA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR **41** (956)

LIGA POLSKA

Specjalne wydanie

Magazynu ilustrowanego „PN”

Kolorowe portrety
wszystkich drużyn

ikach!

ROCZNIK 91 – TAKŻE POCZTĄ

Od naszych Czytelników, zwłaszcza z mniejszych ośrodków, otrzymaliśmy wiele próśb o informację na temat możliwości nabycia prezentowanego już na łamach „Piłki Nożnej” „Rocznika 91”, czyli I tomu „Encyklopedii Piłkarskiej FUJI”. Fatalna sieć dystrybucji księgarskiej sprawia, że ta poszukiwana pozycja jest trudno dostępna, nie tylko zresztą w małych ośrodkach. Od wydawcy uzyskaliśmy informacje, że istnieje możliwość zakupu „Rocznika 91” drogą pocztową. Po przesłaniu przekazem pocztowym kwoty 48 tysięcy złotych (cena książki oraz przesyłki) pod adresem: Wydawnictwo GŁA, 40-357 Katowice 14, wydawca wyśle książkę przesyłką poleconą.

Gazeta

WYBORCZA



Nr 17 (232)

Piątek - Niedziela
4 - 6 października 1991

Redagują: Jacek Fronczak,
Elżbieta Smoleńska oraz Ewa
Kulisz

FUJI — ENCYKLOPEDIA FUTBOLU

Na rynku wydawniczym pojawiła się ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI, ROCZNIK 1991 — pod redakcją Andrzeja Górczewskego. Znaleźć tam można wszystko, co w ubiegłym sezonie wydarzyło się w krajowym i światowym piłkarstwie. Nie było jeszcze w Polsce publikacji, która służyłaby kibicom tak pełną informacją.

To kompendium wiedzy o futbolu w Europie, Afryce, Oceanii i obu Ame-

rykach przygotowało 22 autorów. Zebrali oni wyniki spotkań reprezentacji narodowych, finałów klubowych pucharów, zestawienia statystyczne, a także wywiad z premierem Bieleckim na temat... oczywiście futbolu. Jest też komplet profesjonalnie opracowanych wyników polskich rozgrywek ligowych. A ponadto — efektowna szata graficzna i barwne fotografie. Cena — 20 tys. zł — na tle wielu innych wydawnictw wydaje się zachęcająca.

50.8.91

TRYBUNA ŚLĄSKA



Nr 228 (15.456)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 3 października 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 1000 zł

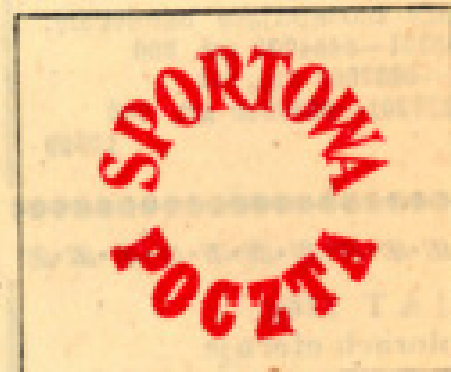
Pasmo błędów

• Jestem kibicem GKS Katowice i z niepokojem obserwuję grę drużyny i poczynania działaczy klubu. W ciągu ostatnich 2-3 lat wysprzedano w barbarzyński sposób właściwie całą drużynę. Polityka kadrowa to pasmo głupot i błędów. Mamy nowy sezon i co nam wyszykował pan prezes? Dał lub wypytczył do Zagłębia Sosnowiec Kosińskiego, Witkowskiego i Kucza. Wrócił z Izraela Kapias, ale nikt z klubu się nim nie zainteresował. Pozwolono na to, by Ruch Chorzów porwał najlepszego juniora Mosóra, działające nie potrafią załatwić transferu Dreszera, a są to kwiatki tylko z ostatnich dwóch miesięcy. Nasuwa się pytanie, czy w GKS nie ma już prawdziwych działaczy, którzy znalby się na piłce nożnej. A może tacy są, tylko nie mają nic do powiedzenia? Jeżeli tak jest, to jedyną nadzieją jest powrót do klubu inż. Lisieckiego, który może undrowałby w nim atmosferę i pracę. — J.T., Katowice (imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

— Padły konkretne zarzuty. W ostatnim czasie władze Katowic nie reagowali na krytyczne opinie. Może ten list Czytelnika spowoduje ich reakcję?

5 lat w pucharach...

• Jestem 18-letnim kibicem piłki nożnej. Interesuję się roz-



grywkami europejskich pucharów. Proszę o podanie wyników we wszystkich pucharach z ostatnich 5 lat, łącznie z rundami wstępnymi. — p. Andrzej Augustyn z Tychów

— Ponieważ w dalszej części listu Czytelnik próbuje ewentualnie wskazywać błędy, czyżby to mając na uwadze fakt, że publikacja na łamach „TS” tak ogólnego statystyki zajęłaby sporo miejsca. Dwa tygodnie temu trafił do księgarni pierwszy zjazd „Encyklopedii piłkarskiej FUJ” — rocznik „SI”, gdzie nasz Czytelnik może znaleźć wszystkie potrzebne mu informacje. Polecamy...

Długość tyczki

• Jaka długość powinna mieć tyczka, czy jest to ustalone regularnie...? — pyta Czytelnik



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazała się książka „Polacy w ZSRR 1939–1942”. Jest to antologia różnego rodzaju tekstów (wspomnienia, reportaże) poświęconych tematowi, w opracowaniu i poprzedzona wstępem Marii Czapskiej. Wśród autorów widnieją tam m.in. Gustaw Herling-Grudziński, Józef Czapski, Marian Czuchnowski...

Książce tej — z tegoroczną datą wydania — być może grozi w przyszłości pójście na przemiał! Bo nie jest kupowana.

Może to wina niesprawnej dystrybucji Składnicy Księgarskiej, może zbyt wysokiej ceny wyznaczonej przez PWN (25 tys. zł) i nieatrakcyjnej szaty graficznej (jest to przedruk serii Biblioteki „Kultury” Instytutu Literackiego w Paryżu z 1963 r.).

Niezależnie od przyczyn, byłoby to skandaliczne. Edytorzy oprócz książek o walorach rynkowych publikują też książki o walorach kulturowych, naukowych itp., licząc się z tym, że nie będą one sprzedawane jak świeże bułeczki. Są więc sposoby na ich rozprowadzanie.

A jaki los czeka książki, o których niżej?

WYDAWNICTWO ROK CORPORATION

Niklas Frank: „Mój ojciec Hans Frank”, z niem. tłum. Ewa Kacprzycka i Janusz Kwiatkowski.

Syn hitlerowskiego dygnitarza o swoim ojcu, jego otoczeniu. Zarazem jest to rozrachunek autora ze swoją przeszłością i korzeniami rodzinnymi.

ANDY GRAFIK LTD

Wiesław Myśliwski: „Kamień na kamieniu”.

Kolejna edycja powieści — sumy dziejów chłopskich w Polsce, zarazem książki okrzykniętej arcydziełem jeszcze przed jej ukazaniem się. Towarzyszyło jej — niezależnie od ocen — wielkie zainteresowanie czytelnicze. Czy będzie tak po 7 latach od pierwszego wydania?

WYDAWNICTWO GIA

„Encyklopedia piłkarska Fuji”.

Od razu wyjaśnijmy, że firma Fuji jest sponsorem przedsięwzięcia. A jest to przedsięwzięcie dużej miary. Tytuł wraz z podtytułem „Rocznik 91” (zapowiedź cyklu) mówią wszystko: rzecz o piłce nożnej i wszystkim, co w tej dziedzinie sportu u nas się zdarzyło w sezonie 1990/91, z tabelami, wykresami, składami drużyn i artykułami oraz felietonami znanych nie tylko z futbolowych zainteresowań autorów (np. Tomasz Wołek, Krzysztof Mętrak).

GALERIA LIPERT

„Malarstwo polskie. Ceny na aukcjach zagranicznych 1985–1990”.

Krakowski wystawca wyręczył wielu wydawców publikując rzecz wielce pożyteczną, o charakterze niemal encyklopedycznym, a przydatną marszandom, artystom, dziennikarzom, wystawcom, biz-

KSIĄŻKI PRZED PROGIEM

WYDAWNICTWO ART-PROMOCJA

Elżbieta Kisielewska, Edward Lutczyn: „Elementarz komputerowy”.

Pani napisała, a pan zilustrował, ale nie Ale i Asa, lecz coś dla dzieci żyjących

OFICyna CRACOVIA

Elżbieta i Andrzej Lisowscy: „Świat bez wiz”.

Zabawnie i jednocześnie rzeczowo napisany informator z praktycznymi wiadomościami o hotelach, komunikacji, atrakcjach.

WYDAWNICTWA ALFA

Efraim Sevela: „Monia Cackes”, z ros. tłum. Maria Kotowska.

Autor, ur. w 1928 r. w ZSRR, w 1971 r.

WYDAWNICTWO LITERACKIE

Natan Gross: „Kim pan jest, panie”.

DOM WYDAWNICZY „REBIS”

Andrew Laurance: „Czarny hotel”, z ang. tłum. Włodzimierz Nowaczyk.

Hotel „Palace Place” zaczyna wzbudzać lęk i grozę — jest to pierwszy w Polsce horror okultystyczny.

Sofokles: „Antygona”, przekład

OFICyna FILMOWA „GALICJA”

Marek Kubiś: „Statek widmo”.

Horror, thriller, kryminał i sensacja, egzotyka i Polacy, w wykonaniu malarza, pisarza i kompozytora urodzonego w nas

WYDAWNICTWO „EUROPA”

Zbigniew Branach: „Grudniowe wdowy czekają”.

Rzecz dotyczy grudnia 1970 r., ciągle nie

MEDYK

Jerzy Celma-Panek: „Józef Piłsudski”.

PAŃSTWOWY INSTYTUT

WYDAWNICZY

Maxime Rodinson: „Mahomet”.

Biografia proroka Islamu napisana przez francuskiego socjologa i arabistę, wzbogacona o walory narracyjne, a także tło historyczne i obyczajowe Bliskiego Wschodu VII wieku.

Erwin Axer: „Ćwiczenia pamięci”.

Nowy tom opowiadań i esejów teatralnych reżysera, a w nim dzieciństwo we Lwowie, wspomnienia z Powstania Warszawskiego i niewoli, lata powojenne, portrety ludzi teatru i sporo anegdot.

WYDAWNICTWO „AKAPIT”

Janina Zajacówna: „Wszystkie pary tańczą”.

Współczesna obyczajówka — miłość, paragraf, prostytutka i dziewczęca niewinność.

Danuta Bieńkowska: „Manowce uczuć”.

Jak i poprzednia, tak i ta książka jest z serii „dwa serce czerwonych”. Polityka, miłość, związek „wolnych serc” czy przestrzeganie kanonów moralnych.

Opracował

MAREK ARPAD KOWALSKI



Na zdjęciu: (od lewej) Andrzej Markowski, Kazimierz Romaniec i Henryk Górecki — współautorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — ROCZNIK '91”.

Koniec lata to dobra pora na książkowe rewelacje. Przed rokiem sensacją była „Encyklopedia piłkarskich MS”, teraz ogromne zainteresowanie budzi pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”, która cyklicznie ma się ukazywać w dłuższym okresie. Tom 1 — czyli „Pierwszy polski oficjalny ROCZNIK '91” — (jest unikalną publikacją na polskim rynku. Prezentuje światowy standard nie tylko efektowną szatą graficzną, ale też tempem opracowania — zawiera fakty zaledwie sprzed 4—5 tygodni! To efekt pracy aż 22 autorów, w większości dziennikarzy specjalizujących się w futbolu od lat. W tym gronie zaintrygowali nas trzy nazwiska ludzi innych profesji — hobbistów, ale przecież encyklopedystów!

ANDRZEJ MARKOWSKI (45), ekonomista, absolwent warszawskiej SGPiS, pracownik katowickiego POMAG, jest zafascynowany futbolem od najmłodszych lat.

— Trochę kopalem, ale w czasie gry w studenckiej drużynie poważna kontuzja przerwała tę zabawę — stało się to akurat w tym samym czasie, gdy kończył karierę Jacek Gmoch. Lizał się rany przychodząc w tym samym szpitalu. Zbieram wszelkie publikacje na temat futbolu i zdołałem zgromadzić prawie 5 tysięcy tytułów. Pasjonuję się dokumentacją meczów reprezentacji narodowych całego świata, a szczególnie krajów Afryki i Azji, bo tam są największe luki i... możliwości odkrywania tajemnic.

HENRYK GÓRECKI (34), także ekonomista, z dyplomem katowickiej Akademii Ekonomicznej, od niedawna dołączył do grona dziennikarzy „Sportu”, ale wcześniej...

— Współpracowałem od 1980 z tą redakcją, zamieszczając około tysiąca różnego typu opracowań dotyczących lig zagranicznych. To moja specjalność — ponad dwadzieścia lat kolekcjonuję te dane, śledząc na bieżąco rozgrywki ligowe we wszystkich krajach Europy. To co było moją bardzo prywatną pasją, od sierpnia stało się zawodem. Nie wyobrażam sobie, aby mogło być coś przyjemniejszego.

KAZIMIERZ ROMANIEC (22), student prawa na krakowskim Uniwersytecie Jagiellońskim, rozpoczął na własne czwartej rok. Futbol nie jest dla niego całym światem, bo...

— Nie mam jeszcze konkretnych planów, ale raczej pozostanę przy prawie. Ten zawód daje wiele satysfakcji, choć nie wyobrażam sobie, abym mógł przestać pasjonować się piłką. 7 lipca zdałem bardzo trudny egzamin z prawa karnego u prof. Waltośa, a następnego dnia stałem się... współautorem „encyklopedii”. Futbol interesuje mnie jako zjawisko, które przynosi milionom ludzi tak wiele wspaniałych przeżyć, moc radości. Lubię odkrywać niezwykle fakty, udowadniać interesujące, choć niezauważalne tezy, po prostu widzieć jak najwięcej. Nazajutrz po zakończeniu prac redakcyjnych wyruszyłem autostopem na wędrowkę po Europie, oczywiście odwiedzając także stadiony. Wspaniały obiekt w Tuluzie, paryski Parc des Princes...

— Profesjonalna wiedza w każdej dziedzinie wymaga wiele wyrzeczeń. Jak zdobywa się ją w futbolu?

— Najwięcej efektów daje wymiana informacji i publikacji z pasjonatami piłki w innych krajach. To kosztowne, ale i frapujące hobby — twierdzi Andrzej Markowski. — Niezbędna jest znajomość języków obcych. Sam znam cztery, uczyć się piątego. Można powiedzieć, że to nauka dla piłki, ale i przez piłkę.

— Moim najlepszym źródłem są zagraniczne radiostacje — uważa Henryk Górecki. — Dni rozgrywek ligowych przykuwają mnie do odbiornika na wiele godzin. Korzystam ze stacji nadających w ośmiu językach i traktuję to jako doskonałe umiętności lingwistycznych. Uzupełniam tak zdobyte informacje lekturą prasy fachowej niemal z całej Europy. Czy pan wie, że w Jugosławii, w związku z trwającym konfliktem, nie ukazała się poprawna tabela minionego sezonu? W zależności od regionu podawano inną interpretację i odmienną kolejność. Oczywiście w „Roczniku '91” zamieściłem prawidłowe wy-

niki ligi, opierając się na regulaminie i źródłowych materiałach.

— To dość kosztowne hobby, a może już zawód? — zauważa Kazimierz Romaniec. — Studencka kiesza rzadko bywa zasobna, ale trzeba sobie radzić. Radzę sobie więc na różne sposoby, głównie poprzez wymianę informacji z dziesiątkami przyjaciół w Anglii (jestem fanem Liverpoolu) i Francji, także śledząc prasę i wyłapując błędy. To jasne, że bez znajomości języków nie jest możliwe uzyskiwanie wartościowych informacji. Na razie wystarcza mi angielski i francuski.

— Czy futbol to tylko cyfry, liczby, zestawienia, tabele, bilanse?

— Oczywiście, nie! To tylko dodatkowa informacja, która pozwala lepiej zrozumieć istotę zjawiska. Myślę, że potrafimy poświęcić więcej czasu tajemnicom futbolu niż dziennikarze,

bo pasjonujemy się tą grą i... nie musimy tego robić! To ogromna sfera, trudna do opanowania dla jednego człowieka. Stąd rodzące się specjalizacje, próby zgłębienia wybranych dziedzin. Dopiero łączna wiedza, ot, choćby zaprezentowana w „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”, daje tak znakomity efekt. To przyjemność współtworzyć takie edytorskie perełki. Chyba po raz pierwszy można będzie pochwalić się przed przyjaciółmi z zagranicy „ROCZNIKIEM”, na który polski futbol zasługiwał od lat. Mamy nadzieję, że tą publikacją pomożemy też naszej piłce. To ciekawe, że mimo ciężkich czasów tej jesieni nagle gwałtownie wzrosła frekwencja. Polska piłka zasługuje za życia i uwagę!

Pod tym stwierdzeniem podpisuje się cała trójka niezwykłych hobbistów-encyklopedystów.

Zbieram wszelkie informacje na temat futbolu. Zdołałem zgromadzić 5 tys. tytułów. Aby się z nimi zapoznać musiałem nauczyć się czterech języków.

JÓZEF MARCINKOWSKI

Piłkka...uczy

wydawnictwo GiA oraz sponsor „encyklopedii piłkarskiej FUJI” mają zaszczyt ogłosić konkurs o honorową

NAGRODĘ AUTORÓW ROCZNIKA

dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie największej sympatii polskiej piłce nożnej.

Nagroda jest honorowa, przyznawana będzie co roku, a jej laureat prezentowany na łamach ROCZNIKA. Informacja o wynikach konkursu będzie ogłaszana publicznie wraz z ukazaniem się książki.

Prawo zgłaszania kandydatur i wyboru laureata mają wyłącznie twórcy ROCZNIKA — autorzy tekstów, fotografii i grafiki. Pierwsza edycja konkursu obejmuje okres od lipca 1990 do czerwca 1991. Termin zgłaszania kandydatur upływa każdorazowo 30 czerwca, a oddania głosu — 15 lipca.

Do nagrody w pierwszej edycji zgłoszono sześć kandydatur, które przedstawiam w porządku alfabetycznym:

Jan Krzysztof Bielecki	polityk
Kazimierz Górski	działacz, onegdaj trener i zawodnik
Wojciech Kowalczyk	piłkarz Legii Warszawa
Adam Musiał	trener Wisły Kraków, niegdyś reprezentacyjny gracz
Wiktor Stasiuk	trener reprezentacji juniorów
Janusz Wójcik	trener drużyny „olimpijskiej”

Do udziału w konkursie było uprawnionych 22 autorów — w regularnym terminie oddano 22 ważne głosy. Oto jak głosowało: Biliński — Wójcik, Górecki — Bielecki, Górecki — Bielecki, Górski — Górski, Harkowski — Musiał, Kuczmira — Górski, Rukalski — Bielecki, Lis — Bielecki, Markowski — Górski, Michalski — Bielecki, Mętrak — Bielecki, Mrówka — Bielecki, Nowacki — Górski, Piontek — Bielecki, Romaniec — Bielecki, Skrzypczak — Bielecki, Sowiński — Bielecki, Stański — Górski, Szczepiek — Bielecki, Tuszyński — Górski, Wolek — Bielecki, Wójcik — Bielecki.

Stwierdzam, że najwięcej głosów (14) otrzymał

Jan Krzysztof BIELECKI

i jemu przypadła pierwsza

NAGRODA AUTORÓW ROCZNIKA '91

Gratulujemy! Nagroda zostanie wręczona laureatowi po ukazaniu się tej publikacji.

w imieniu organizatorów
sekretarz konkursu
(—) Bożena Bilińska

Katowice, 30 lipca 1991

Zdjęcie:
JÓZEF WRÓBEL



RZECZPOSPOLITA

Rok X

Warszawa, piątek 27 września 1991 r.

Wyd. I

Książka na półce

Wszystko o futbolu

Opracowane w encyklopedycznej formie roczniki piłkarskie nie są na europejskim futbolowym rynku żadną nowością. Od lat ukazują się w krajach, w których oczywiście zainteresowanie futbolem jest wystarczającą gwarancją sprzedaży setek tysięcy egzemplarzy tego typu wydawnictw.

Zaprzędany futbolowi kibic to również zjawisko polskie i zjawisko nie mniej masowe niż w krajach, które piłką nożną stoją. I chociaż na naszych stadionach z frekwencją ostatnio kiepską, to jednak są ludzie, którzy o futbolu czytają, dyskutują o nim, oglądają go w telewizorze, spierają się na jego temat albo wydzwaniają do gazet z prośbą np. o podanie kto i w której minucie strzelił; otóż ludzi takich są jednak tysiące. Im właśnie wydawnictwo „GIA” przygotowało „Pierwszy oficjalny polski rocznik '91”, czyli pierwszy tom z cyklu „Encyklopedia piłkarska FUJI”.

Kibic znajdzie w tej książce wszystko lub prawie wszystko o tym, co się od lipca roku ubiegłego do czerwca roku bieżącego zdarzyło w futbolu — krajowym i światowym. Będzie miał okazję zanurzyć się w statystyce przede wszystkim, ale nie tylko. Znajdzie także w roczniku zapis faktów, znajdzie informacje o klubach reprezentacjach, piłkarzach, działaczach, trenerach, ligach, rozgrywkach pucharowych itd., słowem o tym, czego dusza kibica pragnie.

Będzie miał pod ręką kompendium futbolowej wiedzy, mieszczącą się na niespełna 200 stronach i przedstawioną na papierze, który niczego nie zniekształca i nie zamazuje. A jak się zmęczy cyframi, nazwiskami, zestawieniami lub tabelami, bę-



dzie mógł odetchnąć przy kolorowych zdjęciach (piłkarskich rzecz jasna) i reklamach (niekiedy piłkarskich).

Rocznik jest efektem zbiorowej pracy kilkunastu autorów, którzy piłką wypełniają znaczną część swojego życia. Do takich jak oni jest głównie ta książka adresowana. Na pewno tacy się znajdą.

W. M.

**GDYBY RZKA
MOGŁA MÓWIĆ**

str. 4

**SĄSIEDZI SIĘ
DZIELĄ**

str. 5

**LUBI SIĘ
POWTARZAĆ...**

str. 8



ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 39/1563/ • ROK XXXVI • 27 WRZEŚNIA 1991 R. • CENA 900 ZŁ

18 PROC. POLAKÓW

Ostatni, przeprowadzony w 1990 r. spis ludności ujawnił, że Czeski Cieszyn zamieszkuje 28.502 osób, w tym 13.879 mężczyzn i 14.623 kobiety. W tej liczbie 19.431 (68 proc.) osób to Cze-

Słowacy
Polacy,
ką" dek
a narod
742. Op
cie żyje

ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA

Na rynku wydawniczym ukazał się pierwszy oficjalny polski piłkarski Rocznik 91. Wyszedł w serii „Encyklopedia Piłkarska FUJI” i jest premierową publikacją Wydawnictwa GiA w Katowicach. Seria ma przynieść kompletny i w pełni wiarygodny zbiór wiedzy o futbolu.

Autorami Rocznika 91 są w większości dziennikarze i działacze sportowi, którzy poświęcili futbolowi życie. Ale duszą przedsięwzięcia jest architekt **Andrzej Gowarzewski** — ten sam słynny dziennikarz, który podczas Olimpiady w Montrealu w 1976 r. ujawnił przed polskim czytelnikiem skandal o zamontowaniu w broni radzieckich florecistów specjalnych czujników. Współpracował on później nawet z bielską „Kroniką Beskidzką”.

Wydawnictwo GiA prezentuje światowe i krajowe władze piłkarskie, pokazuje reprezentacje i kluby ekstraklasy, ligi od I do III, puchary i superpuchary, polskie kluby w Europie. Ponadto czytelnik znajdzie w Roczniku 91 wiele ciekawostek o sławach piłkarskich i przeżyciach dziennikarzy sportowych. Książka jest bogato ilustrowana, zawiera też wiele atrakcyjnych reklam. Powinna się ona znaleźć w biblioteczkach wszystkich miłośników piłkarstwa. (cz)

Prawdziwy przebój!

26.09.91

Encyklopedia FUJI

Encyklopedie i almanachy piłkarskie wydawane są od dziesięcioleci we wszystkich liczących się w futbolu krajach. Anglicy mają swoją „Rothmans Football Yearbook”, Włosi — „Almanacco Illustrato del Calcio”, Niemcy — „Kicker Almanach”, Holendrzy — „Samson Voetbaljaarboek”. W Polsce

encyklopedycznego rocznika piłkarskiego brakowało. A przecież taki almanach to prawdziwa „biblia” każdego rasowego kibica.

Tę lukę wypełniło młode katowickie wydawnictwo „GIA”, za którego szyldem kryje się znakomity znawca futbolu **Andrzej Górawski**. Sam jest chodzącą encyklopedią piłki, ale nie zawierzył własnej wiedzy i do współpracy dobrał speców najwyższej klasy, jak: **Roman Hurkowski**, **Grzegorz Stański**, **Stefan Szczepiek**, **Antoni Piontek** i jeszcze paru innych.

Efekt przestąpił oczekiwania. Już na starcie „Encyklopedia piłkarska FUJI — rocznik '91”, może być porównywana do najlepszych tego typu wydawnictw na świecie. Ba, ogromną ich większość bije edytorską starannością, czytelnością i logicznym układem. Słowem, jest to strzał... z woleja, z 30 metrów w samo okienko. **T**

OD PIŁKI DO PIŁKI

● Neapol tęskni za Maradoną. A przynajmniej władze klubu SSC Napoli. Za czasów występów Argentyńczyka... przychodziło stępy widzów. W Njego, rekord to

karaskim wędrow-
ler Kaniaczew.
rozpoczął w
w Zencie Lenin-
i po czym prze-
ę. Pokopał tro-
silonie, prze-
ńskiej Pogoni, a
anek w Legii.
r?

deracja futholo-
ć o przyznanie
i finałów ME
a sam konclerz

wy w lidze an-
placit Crystal
w (4,2 mln do-
i Iana Wrighta.

czyty” znaleźli
trenera Wójci-
jewanie w Hin-
zespołem El

sportingu Chor-
ć zapowiedział,
litycznych nie
rentacji Jugo-



Kurier Polski



NR INDERSU 154388

2

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH

CENA 1000 ZŁ

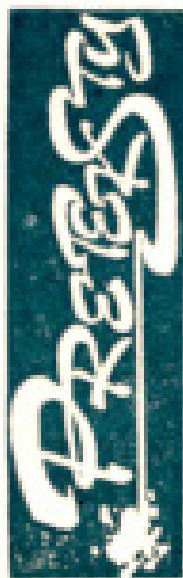
CZWARTEK, 26 WRZEŚNIA 1991 R.

Nr 186 (9692)

Od

dawna miałem podejrzenie o piątą kolonnię, która sągalezi-
dzia się we władzach naszego
futbolu. Teraz otrzymałem dowody czar-
no na białym. Dzięki nowatorskiej pub-
likacji wydawnictwa „GIA” z Katowic
— Encyklopedia piłkarskiej FUJI rocz-
nik 91” — można śmiało napisać, że
w PZPN wcale nie rządzą piłkarze! Nie
wierzycie? To posłuchajcie... Wierpre-
zes do sprawy rozgrywek ligowych pił-
ki Piotr Bierwaggen przywołał co nieco w
piłkę, ale bliżej mu zaszeze była ta,
którą da się rozgrywać za pomocą ręk.
Andrzej Binkowski, członek Prezydium
należący do ligowych weteranów, ale nie
futbolu, jako asystentowi. Janu man-
daturu, tym razem z Dolnego Śląska
— Jerzy Kozłowski, to niegdyś aktywny
w drużyny koszykówki legnickiego
Dziękuję. Nawet gdyby „Encyklope-
dia” go nie zdradzała, wystarczy rzucić
okiem na gościa: basket ma wypisany
w sylwetce. Pomógł się może jedynie
na wiceprezesa Michała Lisickiego.
Mikry jest i przeżył ma między kole-
namy, co na opół zdradza figurę fut-
bolową, dżicy członków mało co wachal
kopanej, bo dżyczystwo i pierwszą mło-
dą wypetniała mu koszykówka, naj-
pierw jako juniorkowi „Czarnych Ko-
szu”, potem jako działaczowi i sędzie-
mu. Sędzią piłkarskim został Lisicki-
wicz z czołowej kalkulacji: w koszyków-
ce miał atrakcyjną konkurencję w dro-
dze ku międzynarodowej karierze, w
piłce na drodze stał jedynie Jergus,
persona w typie gminnego aktywisty
i adrehabilitowanego arefa kompanii
pielichy niemieckizowanej. Postrę-
skolone lobby wleńczy kolega Zyg-
munt Lenkiewicz, eks-minister, a wcz-
niej także samo jak Lisickiewicz, obie-
cujący junior warszawskiej Polonii, ma

się rozemnieć — koszykarz. Także naj-
młodszymi wybraniec walego szlachu
PZPN z czerwca br. bydgoski biznes-
men Janusz Stojaszek, z nim został
miliarderem wzbogaconym m. in. na
impiercie gorzoli, praktykował junior-
ski wyścizy w drużynie koszykówki. Jak
z tego zestawienia uidać prawdziwych



Niespodziewane wyniki

futbolistów w ciele przydzielonym re-
prezentuje młodość, a prezesa Gó-
rskim, Dziurawiczem i Kuleczą.

Dla kogoś kto mało interesuje się per-
sonalnymi konfiguracjami elit zwłako-
wych, taki układ w tonie ścisłego kie-
rownictwa PZPN, może być zaskace-
niem. Jeśli w dodatku przeczyta, że za
sekretarza generalnego robi mąż kozy-
karki, Marek Pietruszka... Napisałem
Marek, a to encyklopedia stoi jak był,
że nie o Marka idzie, a o Adama i to
dopiero jest jajo. Facet o tych perso-
nalach za udział w subdżystwie kądzie-
Popieluszki, powstawa jeszcze porząd-
nie na państwowym wilecie, odsiedzu-

dydel, przyrodniczą ciekawostką jest
fakt, że wystąpieni do konkurencji z
premierem — prezes Górski, Adam Mu-
siał, legionista Wojciech Kowalczyk i
trener reprezentacji juniorów — Wik-
tor Stasiuk — w trakcie głosowania nie
otrzymali żadnego poparcia. W tej sy-
tuacji bardziej praktyczna byłoby wy-
bieranie spośród dokladnie jednego kán-
dydata.

Okoliczności regulaminowe zdają się
unikazywać, że nasz premier znalazł się
mniej więcej w takiej sytuacji jak je-
go zastępca do spraw ekonomicznych
Balcerowicz, którego grono amerykań-
skich adwokatów zaproponowało do na-
prody Nobla. Tak to przynajmniej wy-
gląda w świetle programów wybor-
czych partii politycznych objawianych
w studiach wyborczych. Wszyscy ich re-
centy nie zostawiają suchej nitki na
rządzie Bieleckiego, nawet Kongres La-
beratów wystawia mu rolę ledwie do-
statkową. Jeśli bopala psalela partii
uniezających o wejście do parlamentu
bodaż w najogólniejszy sposób repre-
zentuje społeczeństwo, to wynika stąd
jednocześnie mało rozczulający stosu-
nek tegoż społeczeństwa do pierwie-
go ministra. Dlatego nie jestem pewien,
czy tak postępujący laureat rzeczywol-
nie przyporządził najjuższej sympatii poli-
tycznej piłce.

Po mojemu najjuższej przyporządził Ka-
simierz Górski. I to nie dalszeniem, po-
stępu czy gestem. Raczej brakiem dżia-
lenia i postawy przeciwnika umosowieniu
I i II ligi, co przypomniało mu setki tyg-
cy zwolenników kibicujących awanso-
waniu szóstemu reszdom. Bardzo du-
zo dla podważenia prestiżu polskiego
futbolu zrobili w minionym sezonie
Świątkowie Jęhosy, którzy nie tylko
wyremontowali kilkanaście stadionów,

od lat zarastających chwastami, ale ty-
tułem opłat dzierżawnych uratowali od
bankructwa parę klubów, w tym je-
den ligowy i to nie ze społecznego
awansu. Godną podziwu i uwagi ency-
klopedystów postawą wykazał się Je-
rzy Kopa, sezonowy menedżer poznań-
skiego Lecha. Oddalając się za ocean
od spraw piłkarskich polskiego uczynił
mu niewymowną przysługę, więc gdy-
by jego nieobecność w kraju miała
nie być tak krótkotrwałą jak onegdaj-
szy podbój stadionów Grecji, bardzo
proszę jurorów o pamięć o nim w przy-
szłorocznym wydaniu rocznika. Lepiej
nagrozić członków za konkretny
wkład późno niż wcale...

Wreszcie ktoś, kto rzeczywicie jed-
ynym gestem przyporządził miarę piłkars-
stwu... Tu się do pobicia jest pan Prę-
zydent. Wychodząc podczas Igrzysk
„Solidarności” na boisko w dresie z nu-
merem 1 dał do zrozumienia narodowi
kim jest w tym kraju i jakie z tego
płyną wnioski przed wyborami przy-
denckimi. Wystąpił raz, a skutecznie.
Sam Havelange był bratwa. Byli przy
tym na pewno dzisiejsi jurorzy — re-
daktorzy Goswarczewski i Kukulski, wrę-
czający Waleśię swe książki. Gdzie mie-
li oczy, że dziś głosowali na Bieleckie-
go? Moje przypuszczenia o najwyższych
kompetencjach w zakresie futbolu w
opole, a problemów kadrowych w szcze-
gółności, potwierdził w rzeczonym kom-
kursie jedynie redaktor Roman Hur-
kowski z „Piłki Nożnej”. W pojedyn-
kę głosował po prostu na Adama Na-
stala. Też bym był za takim werdyk-
tem, nie tylko dlatego, że rząd mi się
nie podoba.

RYSZARD NIEMIEC



ukazuje się w poniedziałki, wtorki, czwartki

NR 111 (3801)

KRAKÓW, 24 IX 1991

ROK XLIV CENA 1200 ZŁ

Gazeta WYBORCZA

NR 223 A

Wtorek,
24 września 1991

Redaguje kolegium:
Wojciech Kamiński, Helena
Łuczywo, Adam Michnik,
Juliusz Rawicz, Ernest Skalski

Redaktor prowadzący:
Jacek Kowalczyk

Wydawca: „Agora” s-ka z o.o.

Nakład 470 tys. Cena 1000 zł

ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI

Rocznik '91

Pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” zatytułowany „Rocznik '91” ukazał się już w księgarniach. Jest to wydawnictwo, jakiego jeszcze w naszym kraju nie było, choć wszelkiego rodzaju futbolowe roczniki mają na całym świecie gorących zwolenników. Grupa znanych publicystów piłkarskich, kierowana przez Andrzeja Górawskiego, wypełniła więc tę lukę.

„Rocznik '91” zawiera m.in. kalendarium wydarzeń piłkarskich w kraju i za granicą, bilans rozgrywek ligowych w Polsce i w Europie, szczegółowe informacje o europejskich pucharach oraz o ich historii. Są tam ponadto dane o futbolu na innych kontynentach oraz trochę materiałów wspomnieniowych m.in. o Emelcie Wilmowskim, Ciacowi czy o legendarnym poprzodniku Pelego i Maradony - Jose Manuelu Moreno. Pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej” adresowany jest w dużej mierze do futbolowych statystyków, autorzy obiecują jednak, że kolejne publikacje z tej serii zawierać będą więcej materiałów typowo dziennikarskich.

Są w „Roczniku '91” prawdziwe „hity”. Czytelnik dowiaduje się z publikacji A. Górawskiego, że Wilmowski dopiero jako 13-latek przybrał nazwisko swego ojczyma, pod którym zna go piłkarski świat. A. Piontek odsłania kulisy węgierskiego Wunderteamu, a T. Wólek prezentuje szczegółowe spisy piłkarzy argentyńskich, występujących w ligach poza granicami tego kraju.

Niedostatków jest w tej encyklopedii niewiele. Oprócz drobnych błędów korektorskich (np. Gurali zamiast Guruli) rzuca się w oczy brak imion i przynależności klubowych przy niektórych reprezentantach kraju w młodszymi kategoriach wiekowych, nie możemy się dowiedzieć, w jakim składzie zagrała reprezentacja USA (finalista mistrzostw świata) przeciwko Polsce. Również techniczna jakość kilku zdjęć odstaje od wysokiego poziomu reszty wydawnictwa (chodzi o barwne fotografie Zagłębia Lubin, Stali Mielec), ponadto - w odróżnieniu od pozostałych ligowców - Zagłębie Sosnowiec prezentuje się jedynie w wersji czarno-białej.

Autorzy obiecują drugi tom „Encyklopedii” na przełomie listopada i grudnia.

(wał)

ABI

40-855 KATOWICE
ul. Gliwicka 106

**zatrudni
Z-CĘ GŁÓWNEGO
KSIĘGOWEGO**

Prosimy o osobisty kontakt

375428

PISMO DLA WSZYSTKICH
Ukazuje się od 6 lutego 1945 r.

Dziennik Zachodni

KATOWICE Poniedziałek, 23 września 1991 r.
● Bielsko-Biala ● Częstochowa ● Opole ●
Nr 184 (14.302) Wyd. 1 Cena 700 zł

PL ISSN 0137-9038

Nr indeksu 35007

WĄTPLIWOŚCI

Cecha skromności

Zawszę słychać oklaski i emokanie. To dla autorów oryginalnego i absolutnie nieoczywanego polskiego rocznika piłkarskiego. Stwierdzenie, że emokaliśmy w szczerym podziwie dla czegoś, co na naszym rynku edytorskim oznacza wydarzenie bez precedensu. Encyklopedia piłkarska! Tego jeszcze nie było.

Emokanie, przynajmniej z naszej strony, stało się jakby mniej spontaniczne, gdy po przeczytaniu zapewnienia wydawnictwa, jakoby „gwarancją najwyższego poziomu był zespół autorów, uznanych asów” zagłębiliśmy się w treść. Bogactwo zestawień, wyników, tabel, różnorodność form, bezcenna wartość źródłowych danych, zdumiewa i zaskakuje w takim samym stopniu, jak... pospolita fuszerka. Kto np. da wiarę temu co pisał „ama-ne ary”, że w Górniku Zabrze przecie Juventusowi w PE 89 grał Kosiecki, albo kto uzierzy, że na pięknym i bardzo wyraźnym zdjęciu jest Andrzej Lesiak, skoro tak na prawdę zupełnie ktoś inny?..

Czekamy na następny numer i radzimy się nie spieszyć, albowiem pośpiech nigdy nie jest sprzymierzeńcem jakości. Co dopiero w encyklopedii.

(3)

Gazeta



ROBOTNICZA

21.09.1981

Piłkarskie bestsellery

Półki w księgarniach, na których kiedyś stały, choć też nieliczne, wydawnictwa o tematyce sportowej, dziś opustoszały. Tylko od czasu do czasu pojawi się jakaś książeczka, a to wspominkowa, a to służąca pogłębieniu wiedzy o jakiejś dyscyplinie.

Z zadowoleniem więc kibice i kolekcjonerzy powitają „Encyklopedię piłkarską FUJI”. Redaktor Andrzej Gomaszewski w ubiegłym roku przygotował „Encyklopedię piłkarskich mistrzostw świata” — teraz kolejny bestseller. Wraz z grupą znanych dziennikarzy m.m. Bogdan Turczyński, Roman Hurkowski, Jan Ła, Stefan Szczepiński, Krzysztof Mętrak — wszystkich 12 autorów nie sposób wymienić! w pierwszym, oficjalnym roczniku piłkarskim (plus praktycznie o wszystkim, co stało się w sezonie 1980/81. Jest także sport historii, są felietony, komentarze, tabele.

Prace PZPN Kazimiera Górski w drukowanym na stronie 1 i 16-cie wyraża nadzieję, że prace grupy renomowanych autorów

pryczyni się do popularyzacji futbolu, szczególnie w tak trudnym dla niego okresie.

Twórcy rocznika zapowiadają, że to pierwsza pozycja w cyklu, który ma z czasem stworzyć kompletny i rzetelny zbiór wiedzy o piłce nożnej. Już trwają prace nad kolejnymi tomami, a drugi ma się ukazać jeszcze w tym roku.

Dla kibiców mamy jeszcze jedną informację. Już nie w księgarniach, ale w kioskach do nabycia jest wydawnictwo, przygotowane przez wrocławskich dziennikarzy sportowych — „Football — europejskie puchary”. Autorzy — Marcin Kałta i Roman Kołtoń na 11 stronach przedstawiają m.m. historię pucharów i ich posiadaczy, wspominają tragedię na Heysel, pleśń o znanych klubach — Manchester United, Czerwoni z Ewrodale Belgrad, Interze Mediolan. Znalazło się także miejsce na prezentację Zagłębia Lubin i jego pucharowego przeciwnika Bredy z IF.

(EG)

PREMIERA Z PREMIEREM



Nawet najtępszy kibic piłkarski mnie teraz nie zagnie. Wiem, że najwyższym i jednocześnie najcięższym (1,96 m, 109 kg) graczem polskiej ligi był w sezonie 1990/91 bramkarz Wisły Kraków Grzegorz Maśnik, zaś najstarszym w ekstraklasie goalkeeper bydgoskiego Zawiszy — czterdziestoletni Andrzej Brończyk. Wiem także, iż najlepszy z naszych przedwojennych piłkarzy Ernest Wilimowski nie nosił aż do trzynastego roku życia tego nazwiska. Mało tego, mogę Państwa poinformować, gdzie i kiedy obecny premier Jan Krzysztof Bielecki był zwykłym pomocnikiem redaktora sportowego, relacjonującego mecz, i dlaczego w ogóle wziął się za futbol, skoro pomimo niewysokiego wzrostu parł w się wyczynowo... koszykówką.

2009.91

Gdybym chciał, zasypałbym także zdumionych Czytelników tysiącami arcy-ciekawych i w pełni wiarygodnych, sprawdzonych źródłowo informacji na tematy piłkarskie i uchodzić za supereksperta, tymczasem pozostaje mi nisko schylić czoło wobec benedyktyńskiej pracy zespołu fanatyków, których namówił do współpracy dziennikarz i wydawca z Katowic ANDRZEJ GOWARZEWSKI, główny autor czegoś, co się spotyka na rynku piłkarskim po raz pierwszy w świecie. Jest to ENCYKLOPEDIA FUJI (nazwa zdradza podstawowego sponsora) — rocznik 1991, zawierająca wszystko, co trzeba wiedzieć o piłce — i jeszcze trochę więcej.

Po rewelacyjnej ENCYKLOPEDII PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA, którą Gowarzewski upokorzył w ubiegłym roku wszelkiej maści autorów zachodnich, fałszerzy rzeczywistości, przedstawia nam ten dyplomowany inżynier architekt kolejną perłę wydawniczą i obie te pozycje pozostają w stosunku komplementarnym niczym Stary i Nowy Testament, tworząc BIBLIĘ FUTBOLU. Ogłaszam się jej ślepym wyznawcą, co nie znaczy, że będę przyjmował bezkrytycznie następane ewangelie piłki, jakie Gowarzewski ma publikować co rok.

Mam też parę uwag na temat pierwszej edycji, eleganckiej w formie, przejrzystej, a co najważniejsze — wprost błyskawicznie rzuconej na rynek (28 sierpnia), bo żeby doprowadzoną do lipca kronikę wydarzeń w kraju i na świecie zamknąć w takim tempie, trzeba być albo cudotwórcą, albo... no właśnie — Gowarzewskim, który zaprzął oczywiście do pracy najprzedniejszych autorów z branży, wydreptał kilometry w przedpokojach sponsorów i zajeżdżał na śmierć aż trzy mercedesy tyl-



top

Premier

Nr 43 (rok V)

2

ko na trasie Katowice — Warszawa, nie mówiąc o transeuropejskich turach.

A wszystko dla klienta, czyli dla kibica, czyli dla mnie i po części dla Czytelników tygodnika „TOP”. Bezwstydnie wyrażam zachwyt, mimo że do zachwytów nie skory. Na jakiej podstawie?

Oto jest ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI-GiA niezastąpionym kompendium wiedzy o futbolu, obejmującym wewnątrz krajowe i międzynarodowe rozgrywki o charakterze ligowym i pucharowym oraz mecze międzypaństwowe, przedstawiającym składy drużyn, detale techniczne, nadto zaś najważniejsze i najciekawsze fakty z życia środowiska piłkarskiego. A

wszystko — acz zasadniczo podane w języku polskim — uwzględnia potrzeby obco-krajowców — stąd w odpowiednich miejscach transkrypcja angielska, nadająca encyklopedii uniwersalny charakter. Kibic, zlekniemy informacji o futbolu Anglików, znajdzie nie tylko końcową tabelę sezonu ligowego, lecz dodatkowo „Liverpool-story”. Chce coś wiedzieć o piłce na wyspach Fidzi? Proszę bardzo, mistrzem kraju zespół Nadroga, pierwszy stadion z elektrycznym oświetleniem — Albert Park w Suva (1976). Piśze o tym dziwnym archipelagu (330 wyspeczek!) i jego piłkarstwie Dariusz Nowacki.

To tylko jeden z kręgu znawców, którzy opracowali encyklopedię. Wystarczy po-

wiedzieć, że sprawy krakowskie odsłonił w niej Janusz Kukulski, latynoamerykańskie — Tomasz Wolek, że sekrety futbolu „za żelazną kurtyną” zdradził Antoni Piontek, że Roman Hurkowski przeprowadził wivisekcję reprezentacji narodowej, że Stefan Szczepek zaprezentował wywiad z premierem Bieleckim. Właśnie. Na miejscu Gowarzewskiego dałbym zdjęcie Bieleckiego na okładkę. Frontalna fotografia jest mało ekspresyjna i stanowi najslabszy punkt wydawnictwa, nie przyciąga oka. Ale jakież to ma znaczenie, skoro pod okładką kryją się prawdziwe rewelacje?

Co do naszej ligi, odmierzono piłkarzom nie tylko lata i miesiące, lecz nawet dni ich żywota. Przewentylowano graczy ze wszystkich stron, rejestrując też cudzoziemców — wciąż będących nowością w rozgrywkach. Piłkarski agent, inaczej mówiąc, handlarz żywym towarem może wziąć wydawnictwo Gowarzewskiego jako najbardziej gwarantowany przewodnik, zawierający oficjalne nazwy i adresy futbolowych jednostek i central. Jeśli zechce kupić któregoś z naszych kopaczy, z encyklopedią Fuji-GiA w rękę trafi do niego jak po sznurku, bo to taka „Football Foundation Book”.

Do pierwszego tomu encyklopedii Gowarzewski dołączy wkrótce drugi, z mniejszym bagażem statystyki, za to z sensacyjnymi materiałami innego typu. Kto pierwszy, ten lepszy. Podaję zatem na odpowiedzialność wydawcy, że do 15 października można nadsyłać przedpłaty (20 tys. zł) pod adresem „Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice 14”. Przedpłatowiczom drugi tom dostanie się jeszcze przed ukazaniem się na rynku.

MACIEJ PETRUCZENKO

GŁOS SZCZECIŃSKI



ROK XLIV
NR 219 (14000) 1 2

Piątek, 20 września 1991 r.

PL ISSN 0137-9178
Nr indeksu 350273

Encyklopedia piłkarska FUJI Już w sprzedaży

Znany dziennikarz i autor „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata” — Andrzej Gwóźdź sprawił kolejną miłą niespodziankę sympatykom sportu, a szczególnie futbolu.

Na półkach księgarskich pojawił się bowiem pierwszy w Polsce oficjalny rocznik piłkarski — „Encyklopedia FUJI”. Wydawca encyklopedii jak zawsze potraktował czytelnika z maksymalną rzetelnością. Zaprosił do współpracy aż 22 autorów, z których każdy jest najlepszy w swej specjalności. Dzięki temu nie może być mowy o żadnych niedomowieniach, błędach, czy nieścisłościach.

Na 191 stronach znalazło się miejsce zarówno dla setek tabel ilustrujących wydarzenia w krajowej i zagranicznej piłce, ale także interesujące eseje, komentarze i wywiady.

Ten piłkarski rocznik, który powinien znaleźć się w bibliotece każdego kibica ma być pozycją cykliczną na polskim rynku wydawniczym. Będąc w posiadaniu „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” na si kibice przestaną zazdrościć podobnych wydawnictw swym kolegom z Anglii, Niemiec, Holandii i Włoch.

(g)

„Encyklopedia piłkarska FUJI
rocznik 91”, tom 1. Wydawnictwo „GIA”, Katowice 1991 r.



WIADOMOŚCI

dnia

**ŚRODA
18 WRZEŚNIA 1991 ROKU**

ROK II

nr 180 (232)

Wyd. A

CENA

500 zł

Prawdziwy Skarb Kibica

Na rynku sportowej książki w Polsce jest to zupełna nowość. W latach siedemdziesiątych PAP wydawała wprowadzając roczniki sportowych wydarzeń, ale były to mocno spótnione, niekiedy fortunnie wybrane wyniki różnych dyscyplin.

Tym razem Andrzej Górawski postawił sobie cel znacznie ambitniejszy. Znalazł głównego sponsora w postaci firmy „Fuji”, zdobył środki z kolorowych reklam, zebrał grono współpracowników i postarał się o wydanie książki, która jest prawdziwym skarbem dla kibiców piłkarstwa, dziennikarzy i trenerów. Jest to wydawnictwo absolutnie porównywalne z renomowanymi rocznikami zachodnimi. Słusznie dodane do nazwy „Rocznik '91” nadtytuł „Encyklopedia piłkarska”, gdyż zakres informacji obejmuje więcej niż tylko roczną statystykę. Jest też sporo wartościowych „ciekawostek” o futbolu. Po raz pierwszy od czasów książki Górawskiego „Stasiek” „Od Realu do Alaxu” zebrane są wyniki i składy polskich klubów występujących w rozgrywkach pucharowych, solidne zestawienia występów w reprezentacji nie tylko Polski. Informacje o ligach zachodnich. Statystyka jest doprowadzona do tegorocznego Supercupu we Włodawku Zagłębie Lubin - GKS Katowice, a nawet finałów mistrzostw Ameryki Południowej w Chile. Trzeba podziwiać szybkość druku w Lubelskich Zakładach Graficznych „Rocznik” „Stasiek” ukończono 28 sierpnia.

Po kilkunastu pozycjach książkowych na czele z „Encyklopedią Piłkarskich Mistrzów Świata” „Rocznik '91” jest kolejnym dziełem wiodącym iść. Redaktor „Sportu” i „Sportowca” z powścią archiwizacji. Jest to o-

becnie jedyna w Polsce „firma”, która w pełni zasługuje na zaszczyt, gdyż pozostałe próby zrobione są „na kolanie” i ich nie polecam.

Oczywiście są też drobne omyłki, ale raczej korektorskie, wynikające z prawie „człowieczej” szybkości składania. Np. w wykazie strzelców II ligi widnieje Walczak (Widzew), a nie Walczek, w ogólnym wykazie zdobywców Pucharu Europy w 1991 roku widnieje Partizan (Belgrad) zamiast Crvene Zvezdy. Takie przy wykazie meczów pucharowych GKS nie ma wyniku spotkania w Leverkusen. Nie wpływa to w żaden sposób na wysoką wartość książki, która wydano w nakładzie 30 tys. egzemplarzy. Tylko dlaczego nie wydać jej w kółkach księgarzy?

B. K.



NA
STADIONACH
POLSKI I ŚWIATA

PIłka NOŻna

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK * 17 WRZEŚNIA 1991 R. * CENA 1700 ZŁ NR **38** (953)

encyklopedia piłkarska

FUJI

ROCZNIK '91

Pierwszy Oficjalny Polski ROCZNIK '91

NARESZCIE!

ŻADEN wydawca nie chciał dotychczas podjąć się wydawania piłkarskiego rocznika. Z jednej strony nie czuł tematu i bał się ryzyka. Z drugiej — możliwości produkcyjne były takie, że gwarantowały rocznik z przynajmniej rocznym opóźnieniem. Z zaskocznią oglądaliśmy więc pozycje edytorskie z Włoch, Niemiec, Anglii i innych krajów. Co prawda nasz tygodnik wydał taki rocznik w formie czasopisma, ale edytorsko odbiegał on daleko od tego, co by się chciało widzieć.

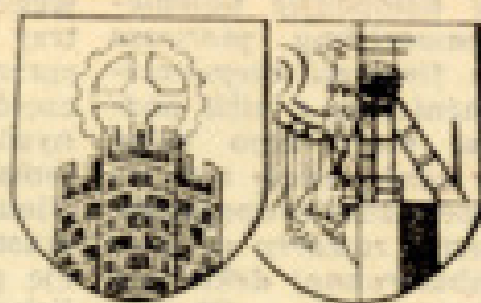
Możliwości poligraficzne zmieniły się na korzyść, z nabyciem dobrego papieru nie ma kłopotu i oto ukazał się na rynku księgarskim Pierwszy Oficjalny Polski ROCZNIK '91 z nadtytułem „Encyklopedia Piłkarska Fuji”, pomyślany jako wydawnictwo cykliczne. Zawiera mnóstwo danych dotyczących rozgrywek piłkarskich w Polsce i na całym świecie, listę cyfr, wyników i nazwisk. Bogate w nim o Polskę, ale dużo też o wszystkich rejonach świata, gdzie gra się w piłkę. Jest nawet wywiad z prezusem Rady Ministrów RP — Janem Krzysztofem Bieleckim, który przedrukowaliśmy w poprzednim numerze.

Wydawnictwo zawiera również kolorowe zdjęcia i reklamy. Jest dobre i potrzebne, bezcennie dla statystyków. Wydane przez GfA Katowice czyli Andrzeja Gowerskiego, dziennikarza i historyka futbolu. W Radzie Programowej ROCZNIKA spotkaliśmy czterech byłych pracowników naszego tygodnika, wśród autorów znajduje się ośmiu byłych lub aktualnych pracowników i stałych współpracowników „Piłki Nożnej”. Nie dziwnego, że poziom wysoki. Polecam wcale nie przez kumoterstwo. Jeśli cykliczność wydań zostanie utrzymana, to jesteśmy już w Europie. Można dyskutować o formacie, ale liczyć literówek czy błędów korektorskich nie warto.

GRZEG

Nr 37 (1801)
Rok XXXIV
15.IX.1991 r.
Ukazuje się
w każdy
czwartek
Cena 1000 zł
PL ISSN
Nr ind.
359227

GŁOS



ZABRZA
i
RUDY ŚL

Z futbolowym rocznikiem na „ty”

Andrzej Gwarzewski, architekt z wykształcenia a dziennikarz sportowy z powołania, znany jest dobrze kibicom a także hobbystom. To właśnie on był autorem pierwszej na świecie „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”. Różnie o tej publikacji mówiono — nie ulega wątpliwości że do tej pory takowej nie było.

Nie było także na polskim rynku „Encyklopedii piłkarskiej Fuji”. Właśnie ukazał się pierwszy na naszym rynku Rocznik '91. Jego wydawcą jest właśnie Andrzej Gwarzewski który zapowiada pojawianie się co roku takiej publikacji. Jest w niej niemal wszystko

co zdarzyło się na piłkarskich stadionach. Teksty napisało 22 autorów — specjaliści w swych dziedzinach. Jest nawet wywiad z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim, który został laureatem pierwszej edycji konkursu dla czytelnika, który w danym roku położył największe zasługi dla popularyzacji piłki nożnej. Właśnie premier Bielecki został uznany przez 22 autorów Rocznika '91 laureatem Grand Prix, honorowej nagrody autorów tej niezwyklej encyklopedii futbolowej. Polecamy kibicom. Warto przekonać się samemu, co to takiego. Wróćmy jeszcze do tej publikacji.

5 24 STRONY: POLITYKA – EKSPORT – IMPORT

EXKURSA

CENA 3000 ZŁ

WARSZAWA, 14 IX 1991 R.



• Autorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — Rocznik „Wi” postanowili przyznać nagrodę „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie największej sympatii polskiej piłce nożnej”. Wybór padł na osobę Jana Krzysztofa Bieleckiego, premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

• Ostatni aforyzm Kisielea („Tygodnik Solidarność”): „Narody wschodniej Europy (i ich elity) uciekły od totalizmu i totalizmu i uciekły

tuż przed odtworzeniem stacji Kuzniewa by ok. 60 mld zł. O perspektywę Gąbina zdecyduje rząd. 14.9.91

OPINIA PUBLICZNA I EKSPERCI oceniali pozycję polityków: pierwsze miejsce w konkursie „Życia Warszawy” zajął Jacek Kuron (do maksymalnej liczby stu punktów brakło mu tylko 4 punktów), za nim uplasował się premier J. K. Bielecki, a na trzecim miejscu — prof. Ewa Łętowska, Rzecznik Praw Obywatelskich. Dalsze miejsca: Tadeusz Mazowiecki, Krzysztof Skubiszewski, Lech Wałęsa, Ryszard Bugaj, Leszek Balcerowicz, Zbigniew Bujak, Włodzisław Cimoszewicz, Jarosław Kaczyński, Jan Olszewski, Marian Krzaklewski, Jerzy Urban, Gabriel Janowski, Stefan Niesiołowski, Mieczysław Gł, Waldemar Pawlak i Józef Śliwa, na ostatniej, 20. pozycji znalazł się Stanisław Tymniński. W komentarzach zwracano uwagę na wysoką pozycję J. Urbana, którą zawdzięcza głównie „potencjalnym, osobistym możliwościom i obecnej formie” oraz korzystnej zmianie pozycji na scenie politycznej.

150 000 CZYTELNIKÓW!

PASMO

NR 37/203

14 WRZEŚNIA 1991 R.

GRATIS!

**TYGODNIK URSYNOWSKO-NATOLIŃSKIEGO
TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO**

Mimo niewielkich inwestycji drogowych

Wszystko o piłce

To nie Ludlum, Follet ani Forsyth, mało tego - nikt tu nikogo nie zabił, nie zgwałcił, ani nie obrałował. A jednak. I tom encyklopedii piłkarskiej FUJI - „Pierwszy Oficjalny Rocznik '91” jest na naszym rynku pozycją wyjątkową. Błok informacji, zawartych na blisko dwustu stronach formatu A-5 uzasadnia nadużywaną przecież często nazwę - encyklopedia. To, co znaleźli i napisali zgromadzeni przez szefa nowego katowickiego wydawnictwa GiA - Andrzeja Gówarzewskiego (autora ubiegłorocznego bestsellera - „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”) jest nie tylko porównywalne z podobnego typu opracowaniami w Europie. Jest pod wieloma względami lepsze. Ponieważ jednak jest to przede wszystkim rocznik poświęcony piłkarstwu polskiemu, można ze spokojnym sumieniem stwierdzić, że zarówno wybór faktów jak i forma ich przedstawienia przewyższają wszystko, co do tej pory w tej dziedzinie usiłowano w kraju robić.

Jeśli będziemy chcieli poznać skład Ligi w meczu ligowym z Górnikiem Zabrze lub pucharowym z Manchesterem, wystarczy zajrzeć na strony 58-59. Jeśli zaciiekawia nas rozgrywki o mistrzostwo Ameryki Południowej, oglądane w lipcu dzięki satelitom - w innym miejscu znajdziemy ich wyniki. Biogramy ludzi rządzących polskim futbolem, składy wszystkich polskich drużyn, biorących od ponad trzydziestu lat udział w europejskich rozgrywkach pucharowych, historia Liverpoolu, futbolu na Wyspach Fidli, wszystkie ligi europejskie, historia futbolowych emigracji, rozmowa z premerem, któremu autorzy przyznali specjalną nagrodę. (STS)

WIECZÓR

* magazyn * magazyn *

KATOWICE, RIELSKO, CZĘSTOCHOWA

13—15.09.1991 r.

Cena 900 zł

Nr indeksu 35052

piątek
sobota
niedziela

PIŁKARSKI ROK W FUJI

Na rynku księgarskim ukazała się książka — „Encyklopedia piłkarska Fuji. Rocznik '91”. Sympatycy futbolu znajdzie w niej nieprawdopodobną liczbę faktów dokumentujących miniony sezon w kraju oraz interesujące szczegóły o historii i współczesnych wydarzeniach piłki światowej. Zastanawia fakt, że w książce, która wyszła z druku na samym początku września znaleźć można informacje o imprezach, które odbyły się w końcu lipca, np. mecz o superpuchar Polski (24.07) lub Copa America (ostatni mecz 21.07). Wygląda więc na to, że książka ta pobite zostały wszelkie rekordy w szybkości edytorskiej. „Encyklopedia Fuji” jest pracą zbiorową, ale jej pomysłodawcą i zarazem wydawcą jest znany dziennikarz, autor wydanej w ubr. „Encyklopedii Mistrzostw Świata” Andrzej Gawarzewski. I z nim właśnie rozmawiamy o swej najnowszej pozycji książkowej.

— Skąd idea takiej właśnie pozycji?

— W większości krajów świata od dawna istnieją cykliczne wydawnictwa książkowe dokumentujące każdy miniony sezon i przypominające najważniejsze fakty z historii. W Anglii jest to Rothmans, we Włoszech Panini, w Holandii Samson, we Francji wydawnictwa „L'Equipe”, w Niemczech — „Kicker”. Total w gronie zapaleńców porażonych piłką stwierdziliśmy, że w Polsce też powinno być podobne wydawnictwo.

— No i wreszcie jest, ale jak się ona ma w stosunku do swych zagranicznych protoplastów?

— Staraliśmy się przygotować to wydawnictwo na poziomie światowym i myśle, że się nam to udało. Pod względem graficznym wyprzedzamy z pewnością podobne wydawnictwa francuskie, włoskie, angielskie i niemieckie. W sensie merytorycznym też nie odbiegamy od standardów światowych, a jeśli chodzi o szybkość tylko — wydawniczego, to wszystkich pobiliśmy na głowę. Wprawdzie w Anglii właśnie w tej chwili trwa promocja kolejnego rocznika Rothmansa, ale nie wolno zapominać, że rozgrywki sezonu 90/91 w tym kraju skończyły się miesiąc wcześniej niż u nas.

— Zastanawia nazwa waszej encyklopedii — Fuji, skąd się ona wzięła?

— Odpowiadając na to pytanie pragnę najpierw stwierdzić, że Rothmans to przecież firma tytoniowa, która stała się sponsorem rocznika angielskiego. Teraz nie mówi się tam „rocznik piłkarski”, lecz po prostu Rothmans. Na tej samej zasadzie staraliśmy się znaleźć firmę sponsorującą nasz rocznik. Jesteśmy przekonani, że za dwa, trzy lata, o naszych

książkach będzie się mówiło po prostu „Fuji”.

— Wynika z tego, że ma to być wydawnictwo cykliczne...

— Tak to właśnie zostało pomyślane. Na „Encyklopedię Fuji” ma się składać w ciągu kilku lat kilkanaście tomów w takim samym formacie i układzie graficznym jak ta pierwsza książka. Wszystkie będą zresztą numerowane. W tym roku ukaze się jeszcze jeden tom, zaś w przyszłym roku minimum cztery.

— Co zatem będą zawierać następne pozycje?

— Oprócz bieżących wydarzeń krajowych i zagranicznych chcemy w nich zdokumentować np. Igrzyska Olimpijskie, mistrzostwa kontynentalne, najważniejsze zjawiska w piłce polskiej, chcemy prezentować gwiazdy futbolu i wszystko co związane jest z piłką nożną. Zamierzamy zresztą wydawać także interesujące pozycje z innych dyscyplin sportu, np. hokeja na lodzie, koszykówki, tenisa.

— Można się więc domyślać, że powstaje nowa oficyna wydawnicza o profilu sportowym...

— Istotnie. Chcemy być wydawnictwem sportowym, skutecznie konkurującym z innymi, zwłaszcza zaś z nieruchawym „Sportem i Turystyką”, w którym cykl wydawniczy trwa kilka lat.

— Kto kryje się pod nazwą wydawnictwa „G i A”?

— Właśnie ja i muszę przyznać, że jest to nowe, trudne, ale pasjonujące, a przy tym dające dużo satysfakcji doświadczenie.

— Czy nie obawiał się pan ryzyka finansowego?

— Bardzo się obawiałem i będę się obawiał dopóki nie zostanie sprzedany określony procent nakładu.

— Właśnie, w jakim na-

kładzie wyszła „Encyklopedia piłkarska Fuji”?

— Ten pierwszy tom ukazał się w nakładzie 30 tys. egzemplarzy, ale następnie możemy wydawać w większej ilości.

— Skoro wróciłimy do tej najważniejszej pozycji książkowej, to co poleciłby pan w niej Czytelnikom?

— Przede wszystkim chciałbym stwierdzić, że każda pozycja w tej książce przygotowana została przez najbardziej kompetentnych w danej dziedzinie autorów w Polsce. Sprawy europejskie np. opracował Roman Hurkowski, a przecież wiadomo, że nie ma u nas lepszego od niego w tej dziedzinie, o Argentynie pisze Tomasz Wolek, człowiek, który o piłce argentyńskiej wie więcej niż sami Argentyńczycy. Wśród autorów znajdują się nie tylko zresztą dziennikarze, ale i ludzie spoza branży, którzy specjalizują się w określonych dziedzinach i stali się w nich autorytetami. Z czystym sumieniem polecam więc całą książkę.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

CZESŁAW LUDWICZEK

od podziałku Artyści, 00-

encyklopedia piłkarska **FUJI**

ROCZNIK '91



ŻYCIĘ WARSZAWY

WTOREK
10 WRZEŚNIA 1991 R.

pismo codzienne – istnieje od 1944 roku

NR 212 (14232)
DZIŚ 5 STRON

Rodzinek dla kibiców

Encyklopedia piłkarska FUJI – rocznik '91

(P) Takiego kompendium wiedzy o piłce, nożnej, jeszcze w Polsce nie było. W „Encyklopedii piłkarskiej FUJI – rocznik '91” czytelnik znajdzie dosłownie wszystko na temat wydarzeń w piłkarstwie krajowym i światowym w okresie od lipca 1990 do końca czerwca 1991, a także adresy wszystkich związków piłkarskich na świecie, klubów polskich i europejskich, składy drużyn, metryczki zawodników, wyniki meczów wszystkich reprezentacji i dane statystyczne, których nie było nawet w gazetach sportowych.

22 autorów na czele z szefem wydawnictwa GłA w Katowicach Andrzejem Górawskim przygotowało więc prawdziwy rodzinek dla kibiców futbolu, opierając się na dobrych wzorach, np. na angielskich rocznikach Rothmansa.

Oprócz przebogatej dokumentacji i statystyki, czytelnik znajdzie w „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” także eseje i felietony m.in. Bohdana Tuszyńskiego, Janusza Kukulskiego, Krzysztofa Mętraka, Antoniego Pionika, Kazimierza Wójcickiego i Tomasza Wołka. (z)

GRA I LIGA

14.09. sobota

- RUCH CHORZÓW — ŚLĄSK WROCŁAW, 17, 2 Przemycki (Łódź)
- WIDZEW ŁÓDŹ — ZAGŁĘBIE SOSNO-WIEC, 17, 2, Urbańczyk (Kraków)
- WISŁA KRAKÓW — LEGIA WARSZA-WA, 17, W. Rudy (Katowice)
- ZAGŁĘBIE LUBIN — OLIMPIA POZNAN, 16, K. Stupik (Tarnów)
- ŁECH POZNAN — HUTNIK KRAKÓW, 17, R. Wójcik (Opole)
- GÓRNIK ZABRZE — ŁKS ŁÓDŹ, 17.30, M. Kowalczyk (Lublin)
- FEGROTOUR DEBICA — MOTOR LUB-LIN, 16, Z. Ziobor (Przemysł)
- STAL MIELEC — GKS KATOWICE, 17 M. Dardas (Wrocław)

15.09. niedziela

- STAL STALOWA WOLA — ZAWISZA BYDGOSZCZ, 12, T. Ignatowicz (Wrocław)

NA STADIONACH POLSKI I ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA

PL ISSN 0117-4719

TYGODNIK • 10 WRZEŚNIA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR 37 (952)

Wywiad z premierem JANEM KRZYSZTOFEM BIELECKIM ukazał się w I tomie „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — Rocznik '91”. Przedruku dokonujemy za zgodą wydawnictwa GIA.

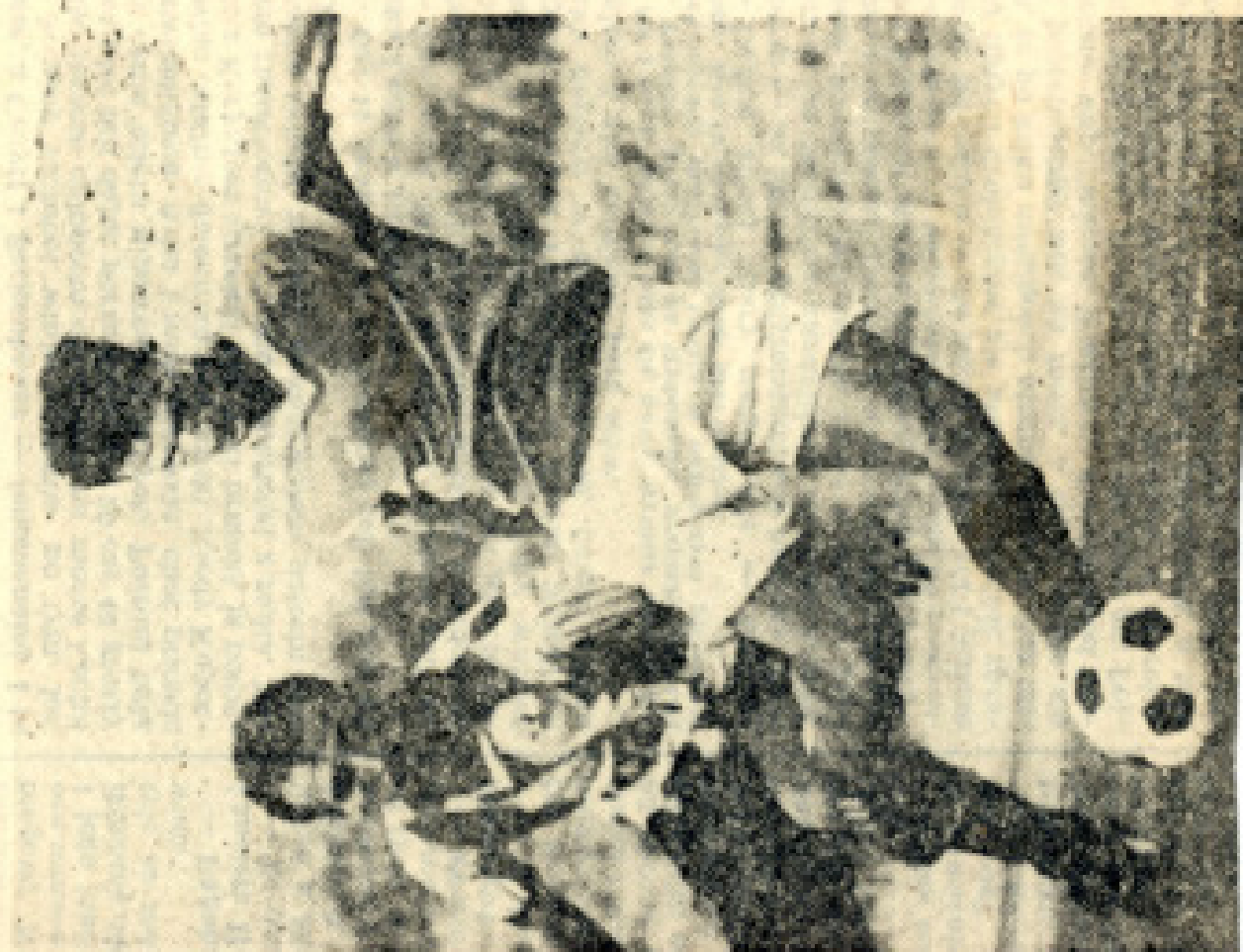
Libero

— Gdyby ktoś chciał powołać Polską Partię Przyjaźni Futbola, byłby pan pierwszym kandydatem na jej przewodniczącego. Pana sympatia dla piłki nożnej jest tak widoczna, że jej uprawianie staje się modą. Skoro premier biega w krótkich spodenkach, to każdy, kto miał na to ochotę, a dotychczas się wstydział, tym bardziej wypada to robić. Dlaczego akurat piłka?

— Bo jest ze wszystkich dyscyplin sportu najbardziej interesująca. Ale, przynajmniej, dość późno do tego doszedłem. Najpierw uprawiałem wyczynowo koszykówkę. Grałem w gdańskiej Spół-

ni, która zawsze była mocna w kategorii juniorów. W połowie lat sześćdziesiątych szybcy i sprawni zawodnicy nawet mojego wzrostu mieli spore szanse, ale na studiach nie miałem już czasu poważnie zajmować się sportem. Próbowalem jeździć konno, ale i z tego miałem zrzecznować. Dopiero kiedy zostałem asystentem na Uniwersytecie Gdańskim, wziąłem się znowu za sport, bo kara naukowa miała raz w tygodniu zajęcia wf. Najczęściej graliśmy w piłkę. Był rok 1974 i miałem 23 lata.

DALSZY CIĄG NA STR. 2



ŻYCIĘ WARSZAT

ŚRODOK
6 WRZEŚNIA 1991 R.

pismo codzienne – istnieje od 1944 roku

NR 20^o (1422)
DZIŚ STRON

Premia dla premiera

6.9.91

(P) Autorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” uznali premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego za osobę, która „swoim działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”, przyznając doroczną nagrodę autorów. Premier wyprzedził prezesa PZPN – Kazimierza Górskiego. I tom encyklopedii – „Rocznik '91” znajdzie się w księgarniach w najbliższych dniach. (8)

TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 204 (15.442)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 5 września 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 700 zł

Encyklopedia piłkarska

● Przeczytałem wczoraj w „TŚL” informację o ukazaniu się polskiej „Encyklopedii piłkarskiej”. Mam pytanie, kiedy pojawi się ona na czytelnickim rynku — Grzegorz Wasowski, Cieladź.

— Podobnych pytań było więcej. Wydawnictwo firmowane przez red. Andrzeja Gomaszewskiego powinno pojawić się w księgarniach na początku przyszłego tygodnia.

Biegi płołkarskie

SPORTOWA
POCZTA

kierm odległość wynosi 11,72, między
dru nastawami 3 14 m. ...

TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 204 (15.442)

PL 1554 0857-4807 Nr Indeks 28051

Katowice, 5 września 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 700 zł

Unia Oświęcim — Rymer Nie-
dobyce, Concordia Knurów —
Ruch Radzionków (oba godz.
16).

11.9.91

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA

Dzisiaj rozpoczyna się pro-
mocyjna sprzedaż Encyklo-
pedii Piłkarskiej — FUJI,
Rocznik '91 w księgarni
„Expressu” usytuowanej na
dworcu przy peronie IV oraz
punkcie sprzedaży w „Su-
persamle”. Książkę (godz.
15—17) będzie podpisywała
dwóch współautorów.

Sport



5 września 1991
CZWARTEK

Nr 168 (8470)
ROK XLVII

PL ISSN 0137 9305 Nr Indeksów 44434

Celny strzał Gowarzewskiego

Podobno dziennikarstwo sportowe jest „tylko”, a raczej „za” rzemiosłem. Najpierw trzeba wyprodukować dobry towar a potem dobrze go sprzedać. Red. Andrzej Gowarzewski udowodnił w ubiegłym roku, że jest mistrzem w swoim fachu. Przygotował i wydał rzecz unikalną „Encyklopedię piłkarskich mistrzostw świata”. Był to hit wydawniczy, pozycja, która błyskawicznie zniknęła z półek księgarskich.

Jak było do przewidzenia Gowarzewski poszedł za ciosem. W rekordowym tempie przygotował przedsięwzięcie, którego realizacja w „minionym okresie” wydawała się wręcz niemożliwa. W najbliższych dniach ukaże się w sprzedaży pierwszy polski oficjalny rocznik piłkarski — „Encyklopedia FUJI”. W ten sposób nasi kibice mogą pozbyć się kompleksów. Będą mieli do dyspozycji taki sam podręcznik, czy może nawet „atlas”, jak ich koledzy z Anglii, Niemiec, Holandii, Włoch. Dodatkowym zaskoczeniem może być fakt, że wiele opracowań, zestawień statystycznych i tekstów z „Rocznika 91” to autentyczne nowości, których odpowiedniki trudno znaleźć nawet u Rothmanna czy w „Kickerze”.

Wydawca Encyklopedii potraktował przyszłego czytelnika z maksymalną roztępinością, czego wyrazem jest zaproszenie do współpracy 22 autorów, którzy są najlepsi w swoich specjalnościach. Dzięki temu mamy gwarancję, że nie ma tu niedomówień, nieścisłości i błędów. Naprawdę, warto przekonać się o tym.

Inną zaletą „Rocznika” jest staranne wyważenie proporcji pomiędzy matematycznym podziałem do futbolu a publicystyką piłkarską. Znalazło się w nim miejsce zarówno dla setek tabel ilustrujących wydarzenia w krajowej i zagranicznej piłce, ale także na interesujące eseje, komentarze. Jest nawet wywiad z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim laureatem pierwszej edycji konkursu o honorową nagrodę autorów „Rocznika” (pisał o tym we wcześniejszym numerze „Sportu”).

Na 83 stronie „Encyklopedii” znaleźliśmy zestawienie pod skromnym tytułem „Wychowankowie”. Kazimierz Romaniec wpadł na pomysł, by za pomocą prostego zabiegu zobrazować rzeczywisty udział wychowanków klubów pierwszoligowych w osiągnięciach swoich drużyn. Włoski są zaskakujące. Na przykład w wypadku Katowic, jedynym wkładem wychowanka było w ubiegłym sezonie niespełna 10 minut gry

Roberta Soprycha w jednym meczu.

Ten piłkarski rocznik powinien być cykliczną, stałą pozycją na polskim rynku wydawnictw sportowych. Zresztą takie są plany A. Gowarzewskiego. Trzymamy kciuki. (a)

„Encyklopedia piłkarska FUJI — rocznik 91”. Tom I. Wydawnictwo „GIA”, Katowice 1991.



**PRZEGŁAD
SPORTOWY**

5 WRZEŚNIA 1991 R.	Nr 174 (10 460)	CZWARTEK	Rok założenia 1921	CENA
	AL. JEROZOLIMSKIE 125/127	WARSZAWA PL ISSN 0137 9267	Tel. 6289116, 6282604 Tel.: 814731 ab, Fax 218697	1000 ZŁOTYCH

Nr 174 (10 460)

LAUR PREMIERA

AUTORZY tegorocznego best-selleru wydawniczego, czyli „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — Rocznik '91” postanowili przyznać nagrodę „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”.

Ową osobą został wybrany Jan Krzysztof Bielecki — premier rządu Rzeczypospolitej.

TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 203 (15.441)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 33031

Katowice, 4 września 1991, ŚRODA

6 stron CENA 700 zł



Po „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”, bestsellerze ubiegłorocznego lata, w przyszłym tygodniu trafi do księgarń pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej — rocznik '91”.

Na polskim rynku nie było do tej pory tego typu publikacji. Znany je jednak z półek księgarskich innych krajów (Anglia — Rothmans, Holandia

Gratka dla kibiców i „kronikarzy”

— Samson, Niemcy — Kicker. Włochy — Calcio Almanacco.

22 rodzimych autorów połączyło swą wiedzę i motywację docierania do szczegółowych informacji z całego świata i pod okiem wydawcy powstał konglomerat liczb, tabel, zestawień i komentarzy systematyzujących to, co wydarzyło się na boiskach, obok nich i za kulami najpopularniejszej, nie tylko w Europie, dyscypliny sportu.

Z tej książki można się dowiedzieć, kto zdobywał mistrzowskie tytuły na Fiddi i w Ohanie, kto jest kim w PZPN, jak grały w ostatnim sezonie reprezentacje nastolatków i trochę starsze. Komplet osiągnięć polskich drużyn we wszystkich możliwych warian- tach rozgrywek (historia wystę-

pów w pucharach Europy od początku ich istnienia) powinien skutecznie uzupełnić domowe archiwa piłkarskich fanów. Adresy wszystkich funkcjonujących federacji na świecie będą mogły się przydać do bezpośrednich kontaktów i korespondencji. Twórcy encyklopedii postanowili przyznać honorową nagrodę osobie, która jak pisał, „...swym działaniem, postawą, gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”. Głosowanie przyniosło najwięcej punktów premierowi Janowi Krzysztofowi Bieleckiemu. Kontrkandydatami byli m. in. Karoliera Górski, Adam Musiał, Janusz Wójcik.

W zamieszczonej na końcowych stronach książki ofercie autorzy informują jak w dogodny (opłacalny) sposób zapewnić sobie drugi tom tego wydawnictwa. Są szanse, że zaistnieje ono na stałe na polskim rynku wydawniczym i sportowym. (M)

„Encyklopedia piłkarska — rocznik '91”. T. I. Wydawnictwo „GIA” Katowice 1991.



PAR MŁODYCH

GAZETA PRYWATNA

- ★ **Zarejestrowano 28 ogólnopolskich komitetów wyborczych**
- ★ **Są już kandydaci na premiera**

Wyborczy totolotek

W poniedziałek o godz. 24.00 Państwowa Komisja Wyborcza zakończyła "gorący" dyżur. Upłynął termin rejestracji okręgowych list kandydatów na posłów oraz kandydatów na senatorów. PKW wydała 28 komitetom wyborczym zaświadczenia umożliwiające rejestrację okręgowych list kandydatów na posłów w całym kraju, bez konieczności okazywania poparcia wyborców.

Są to: Krajowy Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej; Komitet Wyborczy "Unia Demokratyczna"; Krajowy Komitet "Stronnictwo

Demokratyczne"; Krajowy KW Partii "X"; KW "Porozumienie Obywatelskie Centrum"; KW Bloku Mniejszości; KW Unii Polityki Realnej; Krajowy KW Sołuzu Lewicy De-

podległej; Ogólnopolski KW Polskiej Partii Ekologicznej - Zieloni; Ogólnopolski KW Polskiego Związku Zachodniego - Zjednoczenie Ruchu Polskiego Śląska, Ruchu Pol-

Nagroda dla premiera

Na naszym rynku księgarskim ukazuje się ciekawa publikacja poświęcona futbolowi. To wydawnictwo "Gla" z Katowic, zatytułowane: **Encyklopedia Piłkarska Fuji**. Publikacja, efekt pracy 22 autorów, to pierwsza u nas oficjalna encyklopedia futbolu i wkrótce znajdzie się w księgarniach.

Twórcy encyklopedii postanowili przyznać nagrodę osobie, która - jak piszą "swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej". Wybór padł na premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego.

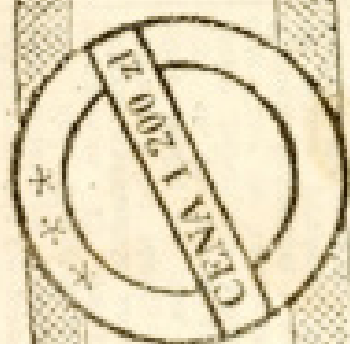
Sport

Nr 167 (8469)

ROK XLVIII

4 września 1991

ŚRODA



Nr indeksu 35043

PL ISSN 0137 9305

czytanie GRY



Proszę odpowiedzieć co łączy następujące osoby i nazwiska: Kazimierz Górski, Wojciech Kowalczyk, Adam Mustoń, Wiktor Stasiuk, Janusz Wójcik i Jan Krzysztof Bielecki? Prawo dopodobnie odpowiedzieć na to pytanie byłaby dziecięcinie łatwa, gdyby nie obecność w tym gronie polityka, premiera Bieleckiego. Wprawdzie szef rządu nie ukrywa sympatii do futbolu, często zdejmując garnitur, zastępując go krótkimi spodenkami i koszulką piłkarską, a nawet z tego powodu spotkała go niedawno mała przykrość, kiedy to kilka gazet słaśliwie skomentowało grę Bieleckiego w koszulce z napisem „Mueller Milch”, dopatrując się w tym podtekstu reklamowego, ale jednak trudno porównywać to, czym zajmuje się na co dzień premier, z tym co robi na przykład Adam Mustoń.

BIELECKI NA BOISKU GÓRSKI W SEJMIE

Żeby nie trzymać nikogo dłużej w niepewności, wyjaśnię, że sześciu wymienionych na początku panów zostało zgłoszonych przez autorów „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — rocznik 91” do konkursu o coroczną, honorową nagrodę dla człowieka, który swym działaniem, postawą lub gestem przyczynił się do największej sympatii polskiej piłce nożnej. W głosowaniu wzięło udział 22 znanych i cenionych specjalistów od piłki nożnej. Wynik tej interesującej zabawy jest nieco zaskakujący. Zdecydowanie wygrał Jan Krzysztof Bielecki i on otrzymał Grand Prix!

Ktoś może powiedzieć, że jest to nie tyle sympatyczny gest, co przyczynek do dyskusji na temat poziomu naszego futbolu, bo skoro w oczach fachowców szef PZPN-u, gwiazdor Legii Warszawa, trener Wisły oraz opiekunowie reprezentacji juniorów i olimpijskiej przegrywają rywalizację z kimś, kto uprawia sport rekreacyjnie, to COŚ w tym jest.

Proponuję mimo wszystko, podejść do tego mniej żółdkowo, a bardziej filozoficznie, tym bardziej, że honorowe wyróżnienie wydawcy i sponsora „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” skłania do pewnych uogólnień wykraczających poza ramy sportu i piłki. Otóż niepodziwowanie doszło do zamiany ról pomiędzy trenerem Górskim, którego popularność jest od 20 lat polskim fenomenem, a premierem Bieleckim. Stało się mianowicie tak, że najbardziej znaną publicznie niedyskrecją z życia prywatnego premiera jest jego hobby piłkarskie, natomiast Kazimierz Górski do swoich rozmaitych zajęć społecznych dorzuca jeszcze udział w kampanii wyborczej do Sejmu. Nawiasem mówiąc, pozasportowa aktywność pana Kazimierza spotyka się z podobnymi przymiarkami jak występy premiera na boisku. Górskiemu zarzuca się, że traci czas zgadzając się na różne prepozycje, takie jak od organizatorów konkursu „Miss Polski”, a tymczasem powinien wykorzystać każdą minutę na reanimację polskiego futbolu. Z kolei od Bieleckiego wymaga się, by przez 24 godziny na dobę uzdrawiał w parze z Balcerowiczem polską gospodarkę. Chyba właśnie z tego powodu odwołano zaplanowany wcześniej mecz piłkarski „Solidarności” z rzędem, który miał być rozegrany w Gdańsku. Agencyjna wiadomość na ten temat mogła popsuć dobry nastrój największemu optymistom. Było tam nawet zdanie, że powrót spłucacji kraju nie sprzyja takim imprezom. Takie sformułowanie może przestraszyć każdego, łącznie z bohaterami pracy socjalistycznej.

Należy mieć nadzieję, że ani Górski ani Bielecki nie dadzą się zwariować i pozostaną ludźmi normalnymi. Ciekawe czy premier spodziewał się, że pierwszym wyróżnieniem, dobrym słowem i nagrodą zostanie zastraszony przez środowisko związane z futbolem?

ADAM BARTECZKO

P.S. W jutrzejszym numerze „Sportu” szczegóły na temat pierwszego polskiego oficjalnego rocznika piłkarskiego, który biorąc pod uwagę jego jakość będzie prawdopodobnie takim hitem wydawniczym jak „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”.

SPORTOWY GŁOSZĄCY

4

WRZEŚNIA
1991 R.

Nr 173 (10 459)

ŚRODA

Rok założenia 1921

AL. JEROZOLIMSKIE

WARSZAWA

Tel. 6289116, 6282604

125/127

PL ISSN 0137 9267

Tlx 814731 ab, Fax 218697

CENA

1000

ZŁOTYCH

BESTSELLER FUJI

NA sportowym rynku wydawniczym kolejny piłkarski bestseller, a konkretnie mówiąc jego pierwsza część. Niezmordowany Andrzej Gowarzewski (autor unikalnej „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”) wraz z tak znanymi piórami jak Henryk Biłski, Roman Hurkowski, Jan Lis, Zygmunt Lenkiewicz, Krzysztof Mrówka, Antoni Piontek, Stefan Szczepiek, Janusz Kukulski, Bogdan Tuszyński, Tomasz Wolek — wszystkich nie sposób wymienić, postanowili wydać „Encyklopedię piłkarską” sponsorowaną przez koncern Fuji. Liczyba tomów — nieograniczona, na razie drukarnie opuszcł tom pier-

wszy obejmujący sezon 1990/91. Jest wszystko — bez przesady! — o polskiej ekstraklasie, jest wiele innych danych krajowych i zagranicznych (europejskie tabele), za Telletony Krzysztofa Mitraka i Kazimierza Wóycickiego, jest — jakżeby inaczej! — posłanie od prezesa PZPN, Kazimierza Góreckiego.

W sumie pozycja niezwykle cenna dla statystyków, ale i do poczytania coś się znajdzie. A w przygotowaniu następnego tomu, autorom marzy się dokładna historia mistrzostw świata, kontynentów, pucharów i w ogóle... właściwie wszystko. Powodzenia!

kb.

zczc spo016

-

91/09/02 12:07 pap / redakcja sportowa - wiadomosc 13

sport-premier

nagroda dla premiera

2.9. warszawa pap. na naszym rynku księgarskim ukaze się ciekawa publikacja poświęcona futbolowi. to wydawnictwo ,,gia,, (duze litery - g oraz a, mała - i) z katowic, zatytułowane: encyklopedia piłkarska fuji. publikacja, efekt pracy 22 autorow, to pierwsza u nas oficjalna encyklopedia futbolu i wkrótce znajdzie się w księgarniach.

tworcy encyklopedii postanowili przyznac nagrodę osobie, która - jak piszą - ,,swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej,, wybor padł na premiera jana krzysztofa mleckiego.(pap)

-et-mis



POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

ROK POWSTANIA 1919 • CZŁONEK F.I.F.A. I U.E.F.A.

00-478 WARSZAWA

Al. Ujazdowskie 22

dnia 2.07.1991

L. dz. _____

TELEFONY:

Sekretarz Generalny - 29-24-89

Sekretariat - 28-93-44

- 28-58-21

- 21-91-75

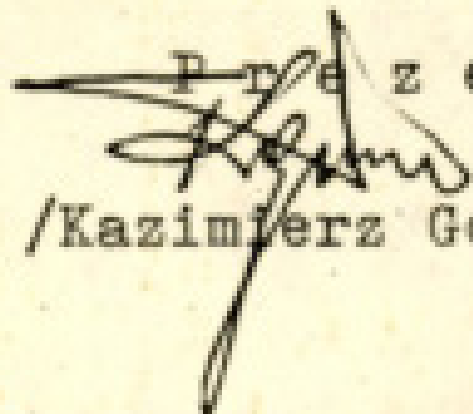
Adres telegraf. • PEZETPEEN

Telex: Nr 815920

Telefax Nr 219175

Z wielką radością i zadowoleniem witamy publikację długo oczekiwanego przez nasze środowisko Pierwszego Oficjalnego Polskiego Piłkarskiego ROCZNIKA'91, w serii "Encyklopedia Piłkarska FUJI".

W imieniu władz PZPN wyrażam nadzieję, że praca grupy renomowanych autorów przyczyni się do popularyzacji naszej dyscypliny sportu, szczególnie w tak trudnym dla niej okresie.

Prezes

/Kazimierz Górski/

KONTO: NBP XV O/M Warszawa nr 1658-8439-132